



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 3 mk. 50 fen., kwartalnie 10 mk. 50 fen. za przesłanie do domu dopłaca się 50 fenigów miesięcznie — Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petytowy jednoszpaltowy na 1 kol. 1 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 75 fenigów, na IV kol. 50 fenigów. Ogłoszenia drobne po 15 fenigów, za wyraz.

**Adres Redakcji i Administracji** CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.



## W NOC WIGILIJNĄ.

I rozplonęty jak gwiazd oczy złote  
Świątka Boże w igliwia zieleni...  
W noc głuchą śmierci na polską Golgotę  
Chrystus z przejasnych zstępnie przestrzeni.

Wieczność zakwita i noc się anieli  
Krew i tży stęcza w perły i rubiny  
W śmiertelnej płoną nade drogą bieli  
Mogily nasze, jak lilje, jaśminy.

Nocy wigilijna. Dziecięce wspomnienia  
Złocą się w duszy miłością i mocą:  
Chrystus zaziemski ciebie opromienia  
Tyś białą, jasną, wierzeń świętych nocą!

D. Królikowski

## „A na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów naród polski obchodzić będzie uroczystość Narodzenia Pana w wolnej od najezdów Polsce. Po mrocznych latach zawieruchy wojennej po raz pierwszy rozlegną się nad znękany narodem słowa hymnu angielskiego: „A na ziemi pokój ludziom dobrej woli”.

Wymodlona przez naszych praociców chwila zbudzenia się do samodzielnego bytu naszej Ojczyzny, zamiast być dla nas świętem miłości bratniej i pojednania, stała się żałobą niezgody i waśni partyjnych. Pokój, do jakiego wzdychał u udręczony naród polski jeszcze nie na stał się. Nie zbywa nam wprawdzie na uśmiewaniach, aby w kraju przyspieszyć harmonję ładu i porządku. Tylko że w onej „pracy twórczej” zachodzą wciąż bolesne nieporozumienia. Zbývá jej na bezwzględnie czystej intencji, czyli inaczej „dobrej woli”.

Niezależnie jednak od poczynań i zamiarów naszych działaczy politycznych, stwierdzić należy fakt, że nad polską ziemią podobnie jak przed wiekami nad stajenką Betleemską, zajaśniała promienna gwiazda odrodzenia. Potęgi zaborcze ościennych mocarstw padły w gruzy, wyrokiem Opatrzności skazane na zagładę.

Sprawiedliwości dziejowej stało się już zadanie: zsić się wielki cud Boży, przepowiedany przez nasych wieszczów.

W godowe dni Bożego Narodzenia winniśmy dobitniej niż kiedykolwiek u przytomności sobie nasze obowiązki względem Ojczyzny, której losy zależne są przedewszystkiem od zgody i jedności, tudzież od harmonijnej współpracy wszystkich sfer i stanów polskiego społeczeństwa. Wady i nałogi, które doprowadziły do upadku dawną Rzeczpospolitą, nie powinny mieć dostępu do serca i umysłów polskich.

Reformatorzy społeczni, pragnący dobra powszechnego dla najuboższych warstw narodu niechaj nie zapominają, że tylko na podłożu nauki Chrystusa można gruntować szczęście i spokój do czesny klas pracujących. Wszakże już przed wiekami Chrystus Pan głosił ideę równości wszystkich w obliczu Boga, nakazując miłować nawet nieprzyjaciół nasze. Gdyby wszyscy wierni uczynkami

stwierdzali zasady nauki Zbawiciela, za drawdę, nie byłoby na świecie tylu cierpień i nieszczęść

To też gdy na niebie zabłyśnie do roczna gwiazdka, po ukazaniu się której przastarym obyczajem oczów naszych należy zasnąć do wigilijnej wieczery, nie zapominajmy o ubogich współbraciach naszych, którzy w tym dniu uroczystym nie mają nawet kęsa czarnego chleba. Podzielmy się z nimi skromną wieczera,

łamiąc się symbolicznym opłatkiem, jako prawi synowie wspólnej nam Matki — Polski. Ogarniając zaś m. ślą poprzednio przeżyte Wigilie wojenne, krzepmy się błogą nadzieją, że orecna „gwiazdka” sprowadzi ten istotny przez aniołów głoszony „spokój na ziemi”, a wówczas od kranca ziemi po kraniec rozlegnie się wielki hymn radości, nucony przez wolne narody: „Chwała Panu na wysokościach”...



## Wigilia na wędzie.

Gęste kłęby śniegu przewalały się gdzieś na horyzoncie, — huragan zganiał potężnym skrzydłem od wschodu do zachodu całe lawiny, tworząc nieprzejezdną lodowatą zamieć. Podczas takiej zawiei daleko za Brześciem Litewskim w okolicy Prużan, rozłożył się mały oddział żołnierzy pruskich, złożonych z polaków z Poznańskiego i Śląska.

W tej chwili nadeszedł rozkaz zmienić natchemiasz posterunki strażnicze; otuleni w wielkie futra z przewieszonymi na ramionach karabinami, brną przez zasypane śnieżem na o znaczone wędzie.

Huragan jakby rozgniewany ich zachwałstwem rzucał w twarz mroźny podmuch zasypujący im śniegiem oczy. — Rzecz jasno jest święty, harda dusza żołnierska nie zięknie się najgwałtowniejszym zawiei.

Wkrótce rozproszył się oddział i

tylko ślad i zamglona sylwetka postaci ludzkich najaczyle niewyraźnie w oddali...

Podoficer Mikulski, z trudem posuwał się naprzód, serce jego pełne żalu, — wszak dzisiaj wigilia Bożego Narodzenia.

W myśli orzesowały mu się zeszlroczone brazy, kiedy jeszcze szczęśliwy w gronie rodzinnym, nie wiedział o strasznej terażniejszości a los jakby drwił z jego boleści, huragan coraz gwałtowniej szalał, i z błyskawiczą chyżością gwałt przed step orkan śnieżny. Skostniałe członki zaledwie mógł poruszać, wreszcie dowlókił się na oznaczone miejsce. Dąb odarty z kory przez wichurę z konarami podobnymi do olbrzymich ramion błagających o „litość jedyną stanowił ochronę.

Wtulili się w wnęk starego drzewa, karabin oparli o pień i rozpoczęli straszliwie czuwać. Zamiast pasterki i pieśni wigilijnych, zamiast uśmiechu żony i radości dzieci, coś przed

nim się kotowało i jęcząc rykiem piekielnym zawodziło bez końca.

Czy tak długo wytrzyma?... Już teraz uczuł jakieś dziwne dreszcze, jakaś senność błoga przelała mu zdradziecko po ciele, lecz w uszach słyszał wciąż groźny rozkaz — czuwał. Chwytał karabin, rozcierał یدonie — lecz nadaremnie, jakieś straszne widziadło zaczęło zbliżać się do niego powoli, aż w końcu nie mógł się opornować, spojrzął raz jeszcze na rozszalały step, zbadał gotowość karabinu i opadł bezwładnie na śnieg, ukołysany na tęczowych skrzydłach marzeń anioła śmierci.

I śnił.

Ozwony radosnym echem roznosiły wieść „Bóg się rodzi”. Wioska przytulona do wzgórza jak sarna w ukryciu, na ten ogłos drzeń zaczęła. Z każdego zakątka, z każdej chatki tłum ludzi śpieszył na pasterkę. Roziskrzzone przestworze miliardami gwiazd odbijało się w puchach śniegu; co podając jak brylanty opalonym całunem przykrywały świat.

Śpieszy wraz z innemi powitał Boską dziecinę, śpieszy do ściebka na pasterkę.

Gdzieś wysoko, na wieży świeci odblask księżycy, jak gwiazda betleemska, a kościół promienieje w mroku nocy jak przedsiónek niebios.

Wchodzi do świątyni.

Na oitarzu spoczywa figura Nowonarodzonego Zbawcy wykuta misternym dłutem mistrza, rozchyła rączki i w rozkosznym uśmiechu patrzy na hołdowniczy lud. Nad nim i pod nim morze światła, i kwiatów, woń kadzidel rozbujujących trybularzy ministrantów, wznosi się wolno obłoczkami nad oitarzem. Tryumfalnym tonem huknęły organy — „Wśród noonej ciszy” i z piersi zebranego tłumu popłynął hymn zachwycenia, łącząc się z tonami organów, kaskada wezbranych uczuć spadała do stóp Zbawiciela.

— Nagle stało się coś nadzwyczajnego...

Boska Dziecina, jakby zbudzona z letargu, powstała. — blaszcz błękitny upieciony z gwiazd i księżyców rzucał promienie, a z każdej chmurki kadzidla wykwiła główka cheruba i chór aniołów rozgrał się w koło postaci Zbawiciela. Twarz Nowonarodzonego przepojona całym oceanem wszechpotęgi i miłości wzrokiem zaziemskim, twórczym spoglądała na śpiącego, wyciągając doń rączki...

I nagle wykwitli bór niebotycznych misternych arkad i kolumn, raj zaszeleścił złotym; liściem i deszcz djademów i koron spadał zaczął w nieskończoność przetworza, niby symbol hołdu wszechczęcy.

Zniknęło powoli cudowne widzenie, zniknął sen...

Potężny wał śnieżny utworzył się nad śpiącym żołnierzem, co nagle budząc się, chciał powstać, wołał, krzyzczył o pomoc, lecz bezwładnie osunął się w masę śniegu...

I wyobraźnia znów czarowała go zaczęła wizjami.

Żona stroi potajemnie drzewko świąteczne, on sam porządkuje pod choinką podarki dla dzieci: konia, lalki, księżki i obrázky, koleją na szynach, ptaki ruchome i t. d.

Wigilia—stół pełen przysmaków. N spokojne spojrzenia dzieci, które mimo smacznych dań, obracają się wciąż w stronę salonu, gdzie mieści się zaczerowany kraj ich ocalonych marzeń.

Po wigilii rozświetlone drzewko wsta srebrnym dźwiękiem dzwoneczków,—działki do pokoju. Śniąc nie może się napatrzyć, jak ta czereda malców rozchwytuje zabawki, jak niecierpliwie ogląda, jak rzu-

ca się matka i ojcu na szyję i bez końca biega uradowana.

Lecz coś straszego i ten obraz znika,—siraszna postać z czarnym welonem na skroniach, z zarodkiem zarazy na ustach i z sercem sączącym krwią czarna, targa, rozbia ten obraz i zbliża się do niego po Al.

Chce uciekać, krzyżeć, przed nim nagle otwiera się przepaść, na której dnie śmierć z życiem bój tory wiekowy,—pada, ginie — w cha-

losie walki.

Tylko anioł śmierci śmieje się śmiechem obłąkanym...

— Skonał.

Zamieć śnieżna szalała, po wiede cie nie zostało śladu. Śnieg zrównał wszystko wokół, tylko koniec ba gnetu błysnie czasem złowrogo, gdzieś w głębi nocy coś się zapali. Daleki huk dział odbiła się echem po stepie, łącząc się w straszna symfonię śmierci, co czyha w głębi nocy

na kaźnią żyłą istotą.

Rozlegała się strzały na posterunkach,—alarm,—rzadko kto odpowia da.

A tam, o setki mil, w cichej wiosce w Poznańskiem, przy skromnym stole wigilijnym słychać gorące szepoty dzieciak, modlących się o szczęśliwy powrót tatki

K. L i g o Ń.

Częstochowa, w grudniu 1918 r.

# Ordynacja Wyborcza do Sejmu Ustawodawczego.

Skreślił L. Nieprzecki.

Wchodzimy w nowy okres życia państwowego.—Polska staje się krajem parlamentarnym. To też obniżanie się z formą tego nowego ustroju jest najważniejszym zadaniem jaknajszerszych mas społeczeństwa, które przyjęcie udział czynny w tem życiu państwowo-społecznym.

Wyznaczone na dzień 26 stycznia 1919 roku wybory do Sejmu Ustawodawczego winny już wpłynąć na ogół nasz do tworzenia komitetów wyborczych, do układania list wyborczych itp. czynności przygotowawczych

Dla tego też każdy obywatel, będący w wieku wyborczym winien zawnaznać się dokładnie z techniką wyborów, ażeby później nie wytwarzać zamieszania niepotrzebnego, jak również nie utrudniać Komisji wyborczym pracy.

Poniżej podaje w streszczeniu i dostępnym dla każdego omówieniu techniki wyborów do Sejmu, która da jednakże dokładny obraz tych czynności, jakie przypadają w udziale każdemu wyborcy.

Dla ułatwienia zapoznania się z ustawą wyborczą całą pracę podzielię na zasadnicze rozdziały, w których, za pomocą pytań i odpowiedzi streszczę najważniejsze i najpotrzebniejsze paragrafy tej ustawy.

## 1. Kto posiada prawo wyborcze czynne, czyli inaczej — kto ma prawo wybierać?

Wybierać ma prawo każdy obywatel, lub obywatelka, którzy w dniu ogłoszenia wyborów ukończyli lat 21.

### a) Kto właściwie jest obywatelem państwa?

Obywatelami Państwa Polskiego są: 1) osoby wszystkich trzech zaborów, które urodziły się i zamieszkują w tym okręgu wyborczym, który objął je spisem, 2) osoby urodzone poza granicami tego okręgu, ale narodowości polskiej, 3) kobiety cudzoziemki, które poślubiły obywateli polskich.

### b) Które osoby wyborczymi być nie mogą?

Te osoby, które na mocy wyroków sądowych zostały pozbawione praw obywatelskich. A więc osoby te, które przez dawniejsze sądy rosyjskie zostały skazane na ciężkie roboty, lub oddziały aresztanckie lub też na więzienie z pozbawieniem praw (oprócz kar za sprawy polityczne), 2) skazanych wyrokami b. niemieckich sądów okręgowych, oraz sądów polskich na ciężkie więzienie, lub dom poprawy (oprócz kar za sprawy polityczne), 3) skazanych w byłym zaborze pruskim, oraz w byłym zaborze austriackim za przestępstwa, które w myśl ustawy wyborczej do Rady Państwa pozbawiały praw wyborczych, 4) nie mogą brać udziału wojskowi wszystkich stopni i wszystkich rodzajów broni, o ile znajdują się w służbie czynnej.

## 2. Kto posiada prawo wyborcze bierne, czyli inaczej — kto może być wybrany na posia do Sejmu?

Wszyscy ci, którzy mają prawo wybierać, mogą być również i wybrani. Oprócz tego mogą być wybierani na posłów i wojskowi, jakkolwiek sami nie mogą wybierać. Urzędnicy państwowych władz administracyjnych, skarbowych i sądowych, oprócz urzędników władz centralnych, mogą być wybierani, ale nie w tych okręgach wyborczych, na które rozciąga się ich działalność służbowa.

## 3. Jak odbywają się wybory?

Całe terytorjum Państwa Polskiego podzielone jest na Okręgi wyborcze. Okręgi zaś podzielone są na Obwody głosowania.

Każdy okręg wyborczy posiada główną Komisję Wyborczą.

Komisja Wyborcza składa się z prezesa miejscowego Sądu Okręgowego i jego zastępcy, oraz trzech członków. Jednego z członków oraz jego zastępcę wybiera Rada Miejska, dwóch zaś pozostałych, oraz ich zastępców wybiera zgromadzenie wójtów z całego powiatu ze swego grona. Przewodniczącym Komisji jest prezes Sądu Okręgowego, ewentualnie jego zastępcą.

Komisja taka, zaraz po ukonstytuowaniu się, ogłasza publicznie o swoim składzie osobowym, o lokalu urzędowym głównej Komisji Wyborczej, o dniu wyborów, godzinach głosowania, o liczbie posłów, którzy mają być wybrani, o miejscu i czasie zgłaszania kandydatów poselskich.—Ogłasza również o podziale miasta i gmin na obwody głosowania, powołuje Komisje miejscowe dla każdego obwodu, wyznacza lokal urzędowy, oraz godziny urzędowania miejscowych Komisji Wyborczych.

Komisja miejscowa składa się z przewodniczącego, jego zastępcy i trzech członków. Cały skład komisji miejscowej powoływany jest przez Główną Komisję Wyborczą. Protokoły komisji prowadzi jeden z członków komisji.

Wybory dokonują się w następujący sposób:

Naczelnik gminy, a w miastach Magistrat porządkują spisy obywateli wyborców w porządku alfabetycznym z poszczególnych obwodów dawnej gminy, lub miasta. Spisy powyższe otrzymują Komisje miejscowe, które przystępują do ich zbierania, poczem spisy te zatwierdzają i przesyłają je głównej komisji wyborczej. Każdy obywatel ma prawo reklamacji co do wniesienia na listę, lub wykreślenia z listy siebie, lub kogokolwiek.

Reklamacje takie jednak muszą być poparte dowodami.

Osoby reklamowane mogą w przeciągu dni trzech od daty zawiadomienia wnieść obronę swoją na ręce Komisji miejscowej.

Komisja miejscowa rozstrzyga tak reklamacje, jak i obrony, a od postanowienia komisji miejscowej osoba zainteresowana może się odwołać w terminie 48 godzinem do głównej komisji wyborczej.

### W jaki sposób należy zgłaszać kandydatury poselskie?

Każda grupa wyborców z okręgu wyborczego, złożona co najmniej z 50 osób, ma prawo zgłosić listę na posłów do Sejmu. Zgłoszenie to musi być pisemne i skierowane na ręce Komisji Wyborczej głównej nie później, jak 24 go dnia od daty ogłoszenia wyborów. Lista kandydatów na posłów winna być podpisana przez osobę (nie mniej jak 50), które ją zgłasza. W zgłoszeniu winno być podane imię, nazwisko, wiek, zawód i miejsce zamieszkania każdego kandydata.

Wybrai z list kandydaci wchodzi do Sejmu w porządku pierwszeństwa na listę. Grupa, która zgłasza listę kandydatów do Sejmu, winna jednocześnie wskazać swego pełnomocnika, który w imieniu grupy będzie we wszystkich sprawach występował wobec Komisji wyborczych.

Grupy poszczegolne, które zgłosiły swe listy wyborcze mogą łączyć się z innymi grupami i w ten sposób tworzą związek wyborczy. Związek taki posiada prawo jednej grupy, przyczem poszczególne zgłoszenia list, będą w tym wypadku stanowiły jedno zgłoszenie. Grupy, któreby pragnęły utworzyć taki związek wyborczy, winny do dnia ogłoszenia wyborów zawiadomić o tem Komisję Wyborczą przez swych pełnomocników, specjalnie do tego upoważnionych, iż tworzą Związek wyborczy.

Komisja Główna Wyborcza, sprawdza listy kandydatów, oraz w razie potrzeby zawiadania właściwych pełnomocników o dostrzeżonych wadach. Wady te winny być usunięte w ciągu trzech dni, gdyż w przeciwnym razie listy takie zostaną uznane w całości za nieważne.

Po dokonaniu tych wszystkich czynności następuje głosowanie, które odbywa się w całym kraju w jednym dniu—od g. 8 r. do 10 wieczorem.

Karta do głosowania zawiera tylko numery porządkowe list kandydatów.

Wyborca wchodzi do lokalu wyborczego, udaje się do stołu, przy którym siedzi komisja wyborcza i wymienia swoje nazwisko.

Po sprawdzeniu przez Komisję, czy nazwisko wyborcy znajduje się na liście wyborców, wyborca otrzymuje kopertę do głosowania ostemplowana, wkłada w nią kartę, wkłada i wręcza przewodniczącemu. Ten sprawdziwszy stempel na kopercie, wrzuci ją do urny. Jednocześnie inny członek Komisji robi na liście wyborczej adnotację, że dany wyborca głos swój już oddał, poczem wyborca wychodzi z sali.

Wyborca głosuje w ten sposób, że na karcie wyborczej

### wypisuje numer

listy kandydatów, na którą chce głosować.

O tem trzeba pamiętać przed włożeniem karty do koperty wyborczej.

Zadne adnotacje, lub też umieszczanie jakichkolwiek znaków zarówno na karcie, jak i kopercie wyborczej jest niedozwolone i taki głos będzie nieważny

Wszelka agitacja zarówno w lokalu wyborczym, jak i w pobliżu tego lokalu jest niedozwolona.

Każdy wyborca winien mieć ze sobą paszport, gdyż przewodniczący Komisji ma prawo zażądania dowodu tożsamości wyborcy.

Za nieważne zostaną uznane: 1) karty, które zostały włożone do nieostemplowanej koperty, lub też oznaczone jakimś znakiem odróżniającym.

Na trzeci dzień po odbytem głosowaniu Główna Komisja Wyborcza ustala wynik głosowania, rozdziela mandaty poselskie między poszczególne listy, ostateczny rezultat podaje do publicznej wiadomości, a następnie wystawia dla każdego z wybranych posłów list uwierzytelniający do Sejmu.

Każdy obywatel może w ciągu dni 14 złożyć protest przeciwko wyborowi posła. Protest taki będzie natychmiast przez prezesa Głównej Komisji Wyborczej ogłoszony w dzienniku urzędowym i w pismach miejscowych, oraz będzie ogłoszone, że w ciągu dni 10 będzie można wnosić zarzuty przeciwko protestowi.

To wszystko co się tyczy samej techniki wyborów, a co w zupełności wystarczy dla przeciętnego wyborcy.

A teraz nie od rzeczy będzie dać niejaki wyjaśnienie o pięcoprzymiotnikowym głosowaniu, czyli tak zwanem: proporcjonalnem. Jest to najbardziej może zwalny punkt w całym głosowaniu, ale wada ta zniknąć musi wobec niezaprzeçalnych zalet tego systemu.

Wybory proporcjonalne przedewszystkiem zapewniają mniejszościom wyborczym przedstawicielstwa w Sejmie, a więc są bezspornie najsprawiedliwsze.

Przyopusmy, że okręg wyborczy wysła do Sejmu 6 posłów, a list kandydatów złożone zostało pięć, na które ogół ma głosować, przypuszcmy, że pierwsza lista zawiera 8 kandydatów, druga—6, trzecia—4, czwarta—3ch i piąta—2ch, przypuszcmy, że pierwsza lista otrzymała 42,200 głosów, druga lista—32,400 głosów, trzecia lista—28,100 głosów, czwarta—15,600 gł. i piąta—9,300 gł.

Ażeby otrzymać dzielnik wyborczy dzielimy te cyfry przez 1, 2, 3, 4 i t. d. Otrzymane z tego podziału liczby układamy jedna za drugą, poczynając od najwyższej, aż dojdziemy do liczby szostej z kolei, (gdź dany okręg wysła 6 posłów). Otóż ta ostatnia liczba szosta stanowić będzie ten szukany dzielnik wyborczy, czyli inaczej powiemy otrzymamy tą niezbędną liczbę głosów, jaka winna wypaść na jednego posła. A zatem, ile razy ten dzielnik wyborczy pomieści się w liczbie głosów oddanych na poszczególne listy, tyle mandatów otrzyma lista.

Jak w naszym przykładzie dzielnikiem

wyborczym wypadnie cyfra 15,600, a wobec tego lista Nr. 1 otrzyma 2 mandaty, lista Nr. 2—2 mandaty, lista Nr. 3—1 mandat, lista Nr. 4—1 mandat, a lista Nr. 5—nie otrzyma zupełnie mandatu.

Dzielnik wyborczy odnaleźliśmy w ten sposób:

1)	42,200	(głosy I listy)
2)	32,400	(głosy II listy)
3)	28,100	(głosy III listy)
4)	42,200 : 2 =	21,100
5)	32,400 : 2 =	16,200
6)		15,600 (głosy IV listy)

Pozycje zatem 6ta jest tym najdalej idącym dzielnikiem, który da z pięciu list wyborczych sześciu posłów, a mianowicie:

lista Nr. I	42,200 : 15,600 =	2 posłów
" Nr. II	32,400 : 15,600 =	2 posłów
" Nr. III	28,100 : 15,600 =	1 poseł
" Nr. IV	15,600 : 15,600 =	1 poseł
" Nr. V	9,300 : 15,600 =	0żadnego

Razem 6 posłów

Ponieważ Okręg Częstochowski wybiera 9 posłów, a nie 6, jak w powyższym przykładzie wskazano, a więc tem samem i dzielnik wyborczy dla nas musi być inny. Odnaleź go łatwo przez dalsze szeregowanie wielkości cyfrowych, przy dalszym dzieleniu przez 3, a więc:

1)	42,200	(lista Nr. I)
2)	32,400	(lista Nr. II)
3)	28,100	(lista—Nr. III)
4)	42,200 : 2 =	21,100
5)	32,400 : 2 =	16,200
6)		15,600 (lista Nr. IV)
7)	42,200 : 3 =	14,066
8)	28,100 : 2 =	14,050
9)	32,400 : 3 =	10,800

W danym przykładzie dla Okręgu Częstochowskiego licznikiem wyborczym byłaby cyfra 10,800:

lista Nr. I	42,200 : 10,800 =	3 mandaty
" Nr. 2	32,400 : 10,800 =	3 "
" Nr. 3	28,100 : 10,800 =	2 "
" Nr. 4	15,600 : 10,800 =	1 "
" Nr. 5	9,300 : 10,800 =	żadnego

Razem 9 mandat.

W myśl ordynacji niniejszej do Sejmu wchodzi poslowie z list wyborczych kolejno na listach umieszczani, a więc jak w danym przykładzie, wesłoby kandydaci z listy Nr. 1 pierwsi trzej, z listy Nr. 2 również pierwsi trzej, z listy Nr. 3—pierwsi dwaj i z listy Nr. IV—pierwszy, ma to wielkie znaczenie przy układaniu list, ażeby na pierwszym miejscu umieszczać tych kandydatów, których byśmy chcieli przeforsować.

Gdyby listy Nr. 4 i Nr. 5, jako najslabsze chciały utworzyć związek wyborczy, to stosunek głosów przedstawiałyby się jak następuje:

lista Nr. 1	=	42,200 głosów
" Nr. 2	=	32,400 "
" Nr. 3	=	28,100 "
" Nr. 4 i Nr. 5	=	24,900 "

dzielnik wyborczy wtedy się przedstawia inaczej:

42,200 : 2 =	21,100	1) 42,200
32,400 : 2 =	16,200	2) 32,400
28,100 : 2 =	14,050	3) 28,100
24,900 : 2 =	12,450	4) 24,900
42,200 : 3 =	14,066	5) 21,100
		6) 16,200
		7) 14,066
		8) 14,050
		9) 12,450 (dzielnik wyborczy)

Wtedy lista Nr. 1 otrzyma 3 mandaty, lista Nr. 2—tylko 2 mandaty, lista Nr. 3—2 mandaty i listy połączone Nr. 4 i 5—2 mandaty.

Ponieważ lista Nr. 4 miała 15,600 głosów, a lista Nr. 5—9,300 głosów, dzielnikiem będzie oczywiście 9,300 i wtedy lista Nr. 4 otrzyma 1 mandat i lista Nr. 5 również 1 mandat.

Z powyższego przykładu wynika, że związki wyborcze dla słabszych grupowań politycznych są bardzo korzystne.

Przy układaniu powyższych przykładów posilkowalem się pracą p. Eugenjusza Barcikowskiego zamieszczonej w „Ziemi Kujawskiej”.

Częstochowa, 20 grudnia 1918 r.

# Dmuchięcie w ul.

Rewelacje b. wiceministra spraw zagranicznych p. Tytusa Filipowicza zawarte w jego liście otwartym stały się przysłowiem... dmuchięciem w ul. Bo gabinet pana Moraczewskiego potem "dmuchięciu" zaczyna się już liczyć w opinii narodu, którego wyobraźnielką z braku trybuny parlamentarnej musi być jeszcze trybuna publicystyczna, czyli prasa. Oczywiście prasa narodowa, wszechstronowa nie zaś partyjno-socjalistyczna, z którą się obecny rząd przynajmniej dotychczas jedynie liczył.

Oto bowiem zaznaczone "dmuchięciem" miało ten skutek, że p. minister spraw zewnętrznych zaprosił redaktorów pism polskich na konfe-rencje.

Prasa warszawska miała nareszcie sposobność usłyszeć cokolwiek wprost od pana Wasilewskiego, a nie posilkować się enuncjami "Nowej Gazety" "lub "Robotnika", które to pisma, jak się okazało, zaborwają tendencję rządu P. Wasilewskiego strzegł się przedewszystkiem przeciw pomawianom rządu i partii P. P. S. ogermanofilstwo i opowiedział o dawniejszych usiłowaniach P. O. W. nawiązania stosunków z koalicją.

Rząd obecny wysłał również delegata do koalicji, który jednak zatrzymał się wskutek zamknięcia granicy szwajcarskiej, p. W. ma jednak nadzieję, że delegat ten przedostanie się do Paryża. Konkretnego stosunku do koalicji obecnego rządu p. minister nie określił. Natomiast przyznając zasługi Nacz. Komitetowi Narodowemu w Paryżu, zwłaszcza w formowaniu wojska, wyraził nadzieję, że rząd warszawski dojdzie z nim do porozumienia.

P. Wasilewski zastrzegł się energicznie przeciw bolszewizmowi, który majorytuje większość. Rząd warszawski dały przeważnie do utworzenia sejmu, który da wyraz opinii.

Czyż jednak ów rząd, nie czekając na zebranie się Sejmu nie powinien stale i perdydycznie informować ogółu za pośrednictwem prasy rozumie się wszeczkartyjnie nie tylko ko własnych organów socjalistycznych? Czyż członkowie gabinetu nie powinni o całej działalności każdego ministerium powiadamiać społeczeństwa za pomocą zebrań relacyjnych, któreby zastąpiły poniekąd publiczną Izbę poselską, jaka dopiero za parę miesięcy ma być ukonstytuowana?

Obecny bowiem system, jaki w stosunku do narodu uprawia gabinet, zakrawa na niedopuszczalny w ustroju republikańskim "Polski Absolutyzm.

Wszak ten absolutyzm pogłębia coraz bardziej w masach całego społeczeństwa o pozycję przeciw rządu, którego dekrety ogłaszane w urzędowym "Monitorze" budzą raczej wrazenia jakiejś "zabawy w rząd" nie zaś poważnych postanowień, które mają być później przez Sejm Ustawodawczy zatwierdzone lub w czambuł unicestwiane.

Krótygodniowa działalność ja-dnopartijnego rządu wywołuje stale pomawianie go o wspomniany już absolutyzm. Dowodem tego następująca charakterystyka pp. ministrów, zamieszczona w "Przeglądzie Wieczornym", który tak pisze:

"Gabinet p. Moraczewskiego z tem wszystkiem się nie liczy, o tem wszystkiem nie pamięta, nie zdaje sobie z tego wszystkiego sprawy. A dlaczego? Bo wszyscy jego członkowie — z wyjątkiem samego tylko prezesa ministrów — nie wzrastali w państwie konstytucyjnym Zwolniali oni Rosję, lecz mimowolnie wchłonęli w siebie ducha tej azjatyckiej i policyjnej despotycji. Teraz wiódą, gdy się derwali władzy, niasiadują wzory i metody rządzenia po rosyjsku. Zresztą jako dawni konspiratorzy mimowolnie z przyzwyczajenia, jak za lat mło-

# Urząd Pożyczek Państwowych i Skarbu Narodowego

Warszawa -- Marszałkowska 154.

PRZYJMUJE WPLATY NA

## Polską Pożyczkę Państwową

w markach, koronach i rublach,

ORAZ OFIARY NA

# SKARB NARODOWY.

ych, nie lubią słońca i światła jawności. Są nietoperzami, którym jest najmniej i najswobodniej w mroku. Poprostu nie rozumieją, czem jest państwo prawdziwie nowożytnie, prawdziwie republikańska-demokratyczne i zamiast republiki ludowej, dają narodowi polskiemu przedsmak republiki Weneckiej z Radą trzech i Radą dziesięciu.

Zdaje się więc, że b. wiceminister dobrze uczynił, odstąpiając dotychczasowe kulisy tajemniczego rządu, który po za swoją partją nie liczył się wcale z opinią większości narodowej.

du, który po za swoją partją nie liczył się wcale z opinią większości narodowej.

Nie chcemy z góry przesądzać, o co ta większość, o ile się ona w Izbie poselskiej ujawni, orzeknie o działalności gabinetu p. Moraczewskiego.

Tymczasem jednak stwierdzamy jeszcze raz, że rewelacje p. Tytusa Filipowicza były istotnie silnym dmuchięciem, które wprawdzie nie obalilo gabinetu, poważnie nim jednak zachwiało nawet wśród jego partyjnych zwolenników. Wer.

## Plony rządu p. Moraczewskiego.

**Kto sieje wiatr zbiera burzę.**  
**Uwięzienie dyrektora (przez robotników.**

Do nieczynnej fabryki firanek p. f. „Getlich, bracia Gejer i Herb“ przy ul. Świętojerskiej nr. 10 w Warszawie wczoraj w południe przyszli robotnicy tej fabryki, którzy nie mogąc dojść do porozumienia z dyrektorem, uwięzili dyrektora Ludwika Stegmana wraz z urzędnikami w lokalu fabrycznym.

P. Stegmanowi zabrano klucze od kasy ogniotrwałej i trzymano go w kancelarii od g. 12 do 5.

O g. 5 i pół podkomisarz z komisarjat milicyj, p. Fuchs, na rozkaz ministra Thugutta, uwolnili dyrektora i urzędników. Klucze od kasy zwrócono dyrektorowi, zaś robotników uwięziono z fabryki.

**Rozruchy rolne w lubelskim.**  
Z pow. krasnostawskiego dochozą do „Głosu Lubelskiego“:

Dn. 9 b. m. o g. 9 i pół rano przysła do dworu Nowiny, gmias Łopiennik, służba dworska z Rybczewic i miejscowa pod przewodnictwem mularza dworskiego z Pilaskowic i delegatów służby miejscowej: Jana Mrozowskiego i fornała Zaręby — i oświadczyła co następuje:

P. Hempel niema prawa wyjeżdżać z domu dopóki nie przyrzeknie służbie folwarcznej, że zapłaci oprócz dotychczasowej pensji i ordynarji:

1) ordynarjuszowi 1000 koron i 2 korce zboża, czeladzi po 50 koron do 1. 1 1919 r.

2) placu czeladzi, mężczyzny, od 1. 12 r. b. dziennie 6 koron, czeladzi żeńskiej 4 korony.

## Rząd wypowiada wojnę prasie.

Ministerstwo Poczt i Telegrafu uchwalilo nową taryfę, która w sposób zgola nigdzie nie praktykowany podwyższa koszty przesyłki gaet. Prenumerata dzienników na prowincję, przy wprowadzeniu w życie tej taryfy, stałaby się dostępną jedynie dla warstw zamożniejszych. Można by mniemać, iż ludowy rząd uchwalając ten projekt, nie owiał się chęcią odgrożenia szerszych klas społecznych od prasy. Na całym cywilizowanym świecie poczytano wszelkie możliwe wysiłki, by ekspedycja gazet ożyła jak najsprawdliwsza, jak najszersza i jak najtańsza. W Kanadzie przesyłka gazet odbywa się bezpłatnie. Za czasów rosyjskich opłata wynosiła po 10 kop. miesięcznie od

tańszych wydawnictw, 18 proc. od droższych. Niemcy pobierali po 11 fenigów miesięcznie.

P. Arciszewski pragnie, aby w Polsce Ludowej koszty przesyłki wynosiły 90 fenigów na miesiąc!

Do tej pory urzędy pocztowe nie przyjmują prenumeraty. P. Arciszewski pragnąłby, o ile można zrozumieć niejasne jego przepisy, aby prenumeratory zamawiali czasopisma bezpośrednio i wyłącznie w poszczególnych administracjach. „Organiczne zarządzenie“ ma dopiero uregulować tę sprawę.

Organizacja poczty wogóle postępuje niezwykle powoli i nieudolnie. Nie występowaliśmy dotychczas z krytyką działalności obecnego ministra, choć jego kwalifikacje odrazu budzą poważną wątpliwość. Usnawaliśmy ogrom trudności, z którymi

musiał walczyć. Jeśli jednak ową pracę organizacyjną ma się opierać na takiej ignorancji stosunków i potrzeb, jakiej dowodem jest obecnie ogłoszona taryfa, to trzeba przeciw niej założyć jak najenergiczniejszy protest. Uczyniła to prasa galicyjska, której delegacja w osobach przedstawicieli „Czasu“, „Nowej Reformy“ i „Głosu Narodu“ przybyli w tej sprawie do Warszawy. W proteście tym prócz argumentów „uzasadniających, iż rozporządzenie p. ministra jest w najwyższym stopniu antykulturalne i szkodliwe, zaznaczono jeszcze uprzywilejowane stanowisko, jakie p. Arciszewski w ten sposób chce zapewnić dziennikom zagranicznym. Te bowiem pocztą będzie musiała obsługiwać według niższej taryfy międzynarodowej. Czyżby w naszym ministerstwie Poczt i Telegrafów nie wiedzano lub zapomniano o tem, że wszystkie kraje cywilizowane należą do Unji Pocztowej?

Mamy nadzieję, że p. Moraczewski wstrzyma wprowadzenie w życie kompromitującej rząd taryfy. Natychmiastowe wydanie odpowiedniego zarządzenia jest nieodzowną koniecznością.

Położenie prasy polskiej staje się wprost rozpaczliwym. Od miesiąca cena papieru podniosła się prawie w dwójnasób. Z 1.70 za druku na 3 marki. Cena składania i kręgu blisko o 40 proc. Mimo to, wydawcy dzienników, rozumiejąc swe obowiązki społeczne, wahają się z podniesieniem ceny prenumeraty, rozumiejąc, że nowa podwyżka uniemożliwi uboższym warstwom korzystania z drukowanego słowa. P. minister Poczt i Telegrafów jednak tego zrozumieć nie potrafi czy nie chce.

## Z WIDOWNI WYDARZEN.

**Jawność rokowań.**  
Wiedn. „N. W. Tagblatt“ donosi z Berlina, że Wilson oświadczył się za jawność rokowań pokojowych. Na tajnych posiedzeniach omawiane będą tylko te punkty, które chwilowo wymagają dyskrecji.

**Wojska kolorowe koalicji obsadziły Kelenję.**  
„Deutsche Tagesztg.“ w telegramie z Kelenji donosi:

Druga armia angielska dnia 16 b. m. przekroczyła częściowo Rea. Jedno z przedmieść Kelenji obsadziły wojska kolorowe.

Dziennik z ubolewaniem pisze, że „bez skutku przebrzmiały protesty przeciw obsadzeniu opróżnionych obszarów niemieckich przez kolorowych żołnierzy.“

**Zniszczenie Francji przez Niemców.**

Paryż. — Podczas czwartkowego posiedzenia izby deputowanych po raz pierwszy przedstawiono oszacowanie strat, poniesionych wskutek pobytu Niemców w północnej i wschodniej Francji. Oceniają je do 65 miliardów franków.

Posel Ludwik Dubois, sprawozdawca komisji budżetowej, w następujących słowach odmalował straszne spustoszenie najbogatszych prowincji francuskich:

Niektóre części kraju są absolutnie zniszczone. W Reims na 14 tysięcy domów, 12 tys. jest zrównanych z ziemią. W Lens nie pozostała ani jedna ściana w całości. Liczba zniszczonych domów wynosi 25 tys.

Gleba w niektórych miejscach przedstawia tak straszny obraz zniszczenia, że poprostu nie można sobie wyobrazić, jak ją będzie można znowu uprawiać. Sto tysięcy hektarów znajduje się w tym stanie, i potrzeba będzie szalonego nakładu pracy dla zrównania ziemi i przywrócenia dawnego stanu kultury. Nie będą mówili o lasach, z których zostały tylko kępy niedźnych szkieleto-ów drzew. Szkody tego rodzaju nie można naprawić z dnia na dzień.

Co się tyczy przemysłu, niestety systematycznie pracowali nad zniszczeniem naszych fabryk. Wywieźli

z nich wszystko, co im mogło być pożyteczne. To, czego nie mogli za brać — zniszczyli. Kopalnie stoją pod wodą. Wielkie piece i eksploatacja są zupełnie zniszczone. Przemysł włóknisty doznał tego samego losu. W przemyśle drukarskim wszystkie maszyny i wszystkie czcionki Francji północnej wywieziono.

Zniszczone domy i budynki można ocenić najmniej na 5 miliardów. Straty w inwentarzu i lasach wynoszą około 10 miliardów. Ogółem straty można obliczyć w przybliżeniu na 65 miliardów franków.

**Francuzi w Zagrzebiu.**

Pierwszy wkroczył do miasta francuski generał dywizji w towarzystwie 10 oficerów i 20 żołnierzy. Na stacji oczekiwali francuzów ogromny tłum ludności witający owacyjnie oficerów i żołnierzy francuskich. Na powitanie francuzów przybyła na stację delegacja rady narodowej jugosłowiańskiej z mistrzem obrony na rodowej Brinkowiczem na czele. Sokoli wynieśli generała francuskiego na ramionach z dworca.

Nazajutrz wkroczyły do Zagrzebia tryumfalnie pierwsze oddziały francuskie.

**Węgry do koalicji o obronę granic.**

Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ donosi, że prezydent ministrów Karoly, zwrócił się do koalicji z prośbą o wyrażne oświadczenie, że koalicja aprobuje fakt, iż Serbowie, Rumuni, Czesi i Polacy okupują części obszaru węgierskiego. Karoly zamierza ustąpić, gdyby nie otrzymał od koalicji zadowalającej odpowiedzi.

**Deklaracja narodowa.**

Naczelna rada ludowa w Poznaniu i stronnictwa polityczne Królestwa Polskiego i b. zaboru austriackiego, zebrane w osobach swoich przedstawicieli w Warszawie w d. 20 grudnia b. r. z okazji mających się rozpocząć narad państw sprzymierzonych w stolicy Francji nad likwidacją wojny i utrwaleniem pokoju światowego, oświadczają:

Jest niezłomną wolą i stanowczym zdaniem całego narodu polskiego, związanego z państwami sprzymierzonymi wspólnością idei, celów i tradycji dziejowej, aby ściśle sojusz narodu, związany w czasie wojny z państwami koalicji, przypięczone braterstwem broni i przelaną krwią w bratnich zwycięstwach armii, także nadał po zawarciu pokoju w całej mocy pozostać i w najdalej przetrwał lata. Wierny, wzniósł hasłem, nieznanym przez koalicję mocarstw sprzymierzonych, naród polski przeciwstawił się z całą energią zarówno wszelkim objawom zabobroczeń państwowej, której ofiarą stała się Polska, jak i objawom zdzioczenia i anarchii, jakie obecnie oczą organizm państwa i narodu rosyj-

skiego. Świadomi nieprzodawnionych praw i dzisiejszego postaniewia narodu, spoglądamy w tej doniosłej chwili z wiarą i ufnością na Paryż, który gości w swoich murach naszych potężnych sprzymierzeńców wdzięczni im nieskończenie za wskrzeszenie wolnej i zjednoczonej Polski w wielkopomnym orędiu prezydenta Wilsona i w uchwałach wersalskich oraz za dopuszczenie reprezentacji narodu naszego do udziału w naradach mocarstw sprzymierzonych. Nie wątpimy, że wynikiem tych narad będzie powstanie wielkiej krzywdy dziejowej, wyrządzonej narodowi naszemu i całej ludzkości przez rozdarcie żywego organizmu naszej ojczyzny, że mądrość i sprawiedliwość obradujących mówów stanu zwróci nam naszą Polskę, która oparta o własne wybrzeże morskie i dawny polski port w Gdańsku, silna i żywota tak pod politycznym, jak gospodarczym względem, stanie się trwałą gwarancją nowych zasad prawa i porządku, jakie ustanowi uchwała mocarstw, a tem samem także kultury i pokoju na rozległym pograniczu między zaborczym żywiołem germańskim a całym wschodem Europy.

Komitet narodowy polski w Paryżu uprasza o zakomunikowanie tego oświadczenia rządów wszystkich państw sprzymierzonych.

- Naczelna rada ludowa w Poznaniu.
- Zjednoczone polskie stronnictwo ludowe Królestwa Polskiego i Galicji.
- Narodowy związek robotniczy.
- Polskie zjednoczenie ludowe.
- Stronnictwo chrześcijańsko-demokratyczne.
- Stronnictwo demokratyczno-narodowe Królestwa Polskiego, Galicji i Śląska.
- Polska partja postępową.
- Stronnictwo polityki realnej.
- Zjednoczenie narodowe.
- Stronnictwo odrodzenia narodowego.
- Stronnictwo budowy zjednoczonej Polski.
- Związek budowy państwa polskiego.
- Stronnictwo pracy narodowej.
- Polskie stronnictwo demokratyczne.

**Sprawy polskie.**

**30.000 armja polska przybędzie z Włoch.**

Lugano. Do „Vossztz.“ telegrafują: We Włoszech organizują się tam armja polska liczący już 30 000 ludzi. Jeden pułk tych żołnierzy miał już odjechać do Gdańska. Reszta dostanie się do Polski przez Austrię, **Foch generalisimusem wojsk polskich.**

Warszawa, 22 grudnia. W tutejszych kołach politycznych rozeszła się dzisiaj wiadomość, że komendant Piłsudski otrzymał oświadczenie rządów koalicji tej treści, iż wobec uznania Polski za państwo zaprzyjżnione, a armji polskiej za współwalczącą, najwyższe dowództwo wszelkich, istniejących gdziekolwiek wojsk polskich spoczywa w ręku na czeelnego wodza wojsk koalicyjnych

marszałka Focha, którego zastępcą jest w Polsce generał Haller.

**Warszawa dla Lwowa.**

W sobotę wieczorem odjechał z Warszawy do Lwowa pociąg, składający się z 86 wagonów ze zbożem i wagonu z darami zebranemi przez komitet obrony Lwowa w ciągu ostatnich dni.

Wagon ten zawierał 42 skrzynie z odzieżą, 3 skrzynie z opatrunkami i 19 worków (po 300 funtów) z prowiantami. Wśród odzieży znajdują się kilkaset par obuwia, a między opatrunkami wiele cennych środków leczniczych.

Zorganizowaniem zbiórki zajął się prof. Jan Bogucki. Wysłaniem pociągu zajęła się z ramienia komitetu obrony Lwowa p. Halina Zelechowska, której inicjatywie, staraniem i pracy zawiązczać należy doprowadzenie dzieła tego do skutku.

Pociągowi towarzyszy eskorta wojskowa pod komendą por. Budnego.

**„Heimatschutz“ pozwala bić i sam bije księdza.**

W Oleśnie na Górnym Śląsku. W niedzielę d. 15 grudnia odbyło się zebranie publiczne na rynku Przemawiał umyślnie przez Niemców sprowadzony niejaki sztygar Białas z Tarnowic. Przyjechał lud polski białami, aby wypowiedział się przeciw przyłączeniu do Polski, wyrażał się bardzo nieprzyzywole, jak naprzykład, że gdy będziemy należeli do Polski, to nas wszy żreć będą itd.

Pod koniec zebrania miały być wolne głosy. Wówczas zgłosił się o głos nasz czcigodny ksiądz proboszcz Kuczek z Wysoki. Na to powstał hałas, ryk jakby lwy lub dzikie bestje wypuszczono na pożarcie ludzkie. Bezbronny racuono na ziemię, obito kijami, tak samo pewnego obywatela, który się za księdzem ujął, bił to bez miłosierdzia a wojsko, ów Heimatschutz brał w tem udział. Sliczny Heimatschutz. Jeżeli tak daleki będzie, to my tu Polacy nie będzie my pewni życia ani mienia. Zydzi nawet krzyżowali: polnische Hunde, Schweine, raus nach Polen mit euch“ itp. Gwałt dokonany na księdzu wywołał wśród okolicznej ludności wielkiej ogromne oburzenie.

**Niemcy przeciw wyborom w Poznaniu.**

Od d-ra Solta, niemieckiego komisarza do spraw zagranicznych otrzymano wczoraj tutejsze ministrium spraw zagranicznych depeszę, w której dr. Solf zastrzega się przeciw rozpisaniu wyborów w zaborze pruskim.

Dopóty, dopóki na konferencji po-

kojowej stosunek zaboru pruskiego do Królestwa nie będzie ustalony rząd ludowy niemiecki nie dopuści do wyborów na terenie zaboru pruskiego.

„Dziennik Poznański“ donosi: Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Polską, a Niemcami jak było do przewidzenia — bardzo nie podoba się hawkatyoznym gazetom.

„Pos. Tagebl.“ zaznacza, że doniosłość tego kroku na razie wcale przewidzieć się nie da. W każdym razie jest to — zdaniem jego — najgorsza faza, zachodząca w zmiennych stosunkach utworzonej przez rząd niemiecki Polski do Rzeczy i może — lecz nie musi — stać się najbardziej ciężarą w następstwa.

**Akty bestjałstwa hajdamackiego.**

Oto nowe przyczyny do dzieł barbarzyństwa dzieł hajdamackiej: Do folwarku we wsi Koplatyn pod Lwowem wpadło przed sześciu dniami kilku hajdamackich żołnierzy w poszukiwaniu broni. Nie znaleziono absolutnie niczego. Mimo to budyńcy aresztowali właściciela folwarku p. Kisielnicką, którą uwieśli w głąb kraju. Folwark zaś cały wraz zabudowaniami zupełnie spalił, wszelki inwentarz zrabowali.

Podobne informacje otrzymaliśmy również z powiatu brzeżańskiego.

I tak zostały zupełnie zniszczone i obrabowane folwark Kurzany p. Wollfartha i folwark Pissarówka, własność marszałka powiatu

Obywatel Cywiński został zupełnie bez powodu w nieludzki sposób ałbity i wypuszczony wreszcie za kaucją 3,000 koron.

Trzech brzeżańskich obywateli, a między nimi inżynier Kuchara zostało publicznie rozstrzelanych za to, że rozszerzali wiadomość o zdobyciu Lwowa przez polaków.

Ks. Kozłowski z Buszcza został aresztowany za to, że przed dwoma laty wygrał proces z chłopem ukraińskim!

Administrator probostwa brzeżańskiego uszedł ledwo z życiem, dowiedziałwszy się o wydanym nań wyroku śmierci...

Nagle fakty, niech mówią same za siebie...

**Sytuacja wojenna.**

Przyopuszczenie, które wypowiedzieliśmy, że akcja naszych wojsk pod Sokolnikami dalsze jeszcze odniesie sukcesy, po części się ziściło, bo prócz Sokolnik wielkiej zajęto również Sotónkę małą — a co ważniejsze, uozyniono te dwa gniazda ukraińskie na przyszłość nieszkodliwymi.

**PRZEZ ZAKOPCONE**

**■ ■ ■ SZKIELKA. ■ ■ ■**

Tezorczone święta Bożego Narodzenia w porównaniu do świąt okresu wojennego mają tę wyższość, że po raz pierwszy obchodzić będziemy „gwiazdkę“ bez opieki niemieckich żandarmów. Jesteśmy już panami we własnym domu i możemy sobie układać życie według własnych upodobań i koncepcji.

Ze względu na niesłychanie komplikowane stosunki aprowizacyjne, przyznać należy, iż urządzenie w tym roku wigilijnej wiecezury będzie dla naszych gospodyń nielada lamigłówką, nad rozwijaniem której musiałaby się poważnie zastanowić nawet s. p. Lucyna Cwierciakiewiczowa, niedźsiawanej pamięci autorka 365 obiadów za 5 złotych.

Po inne lata Deputacja żywnościowa w okresie przedświątecznym poczuwała się do pewnej kurtuazji względem systematycznie głodzonych klientów, udzielając im po kilka łutów cukru i maki „na gwiazdkę“. W tym roku zaś żywicielka nasza nie pomyślała o żadnej gwiazdce, nie mogąc wydać ludności nawet należnej normy artykułów żywnościowych.

Niektóre osoby łatwowierne, w poczet których i ja się zaliczam, sądzili, że dekrety i rozporządzenia rządu, oparte na autorytecie Rad robotniczych, stanowią coś takiego, czemu bezwzględnie można zaufać. W praktyce jednak sprawa ta przedstawia się nieco inaczej. Wszysy prawdopodobnie pamiętają rozporządzenie, na mocy którego została podwyższona dotychczasowa norma chleba i cukru.

Możliwe, że do powyższego rozporządzenia zastosowały się Wydziały aprowizacyjne innych miast, ale faktem jest, że nasza Deputacja żywnościowa zignorowała dekret rządowy, uważając widocznie, że 18 łutów faryfy, za wiera tak imponującą ilość ziaren cukrowych, że można bym nie mieć pułk wojska obdzielić i jeszczeby coś niecoś dla personełu urzędniczego zostało. A zatem jest to ilość zupełnie wystarczająca dla jednej osoby na mie sięć.

Norma chleba również nie została podniesiona, za względu na brak maki. W ostatnich czasach my warte piekarze używali do wypieku za dużo maki a za mało psianki, wskutek czego zapasy maki zostały niemal doszczętnie wyczerpane. Na kolejach znówu dale się odzawać prak węgla, którego nie można dowozić w

destatycznej ilości, z powodu domniemanego braku wagonów. Te wszystkie okoliczności spowodowały po części wstrzymanie dowozu maki i zmarniętych ziemniaków do Deputacji.

Widzimy więc, że wobec piątżacych się naokół trudności racia chleba nie może być zwiększona, nikt bowiem muru głową nie przebijie, szczególnie zaś nie uczyni tego Deputacja, gdyż, jak wiadomo, jest obecnie bez głowy, albowiem dawny dyrektor podał się do dymisji, a nowy jeszcze nie naszacował.

Rozgorączona tego rodzaju gospodarką aprowizacyjną ludność próbowała na własną rękę zaopatrzyć się w artykuły żywnościowe, tłumnie szturmując składy malarów.

Oczywiście podobne wybryki należy potępić z oburzeniem, jako usiłowania, zdążające do wszczęcia w naszym społeczeństwie bolszewickich zamieszek i anarchii. Metody bolszewickie nie przyczyniły się bynajmniej do polepszenia bytu i bogiej ludności, która w czasie anarchji pada pastwą najrozmaitszych chorób epidemicznych, a często i śmierci głodowej. To też wielką krzywdę wyrządzą bezrobotnym niecał agitatory, podburzając ich do gwałtów i grabieży.

Z przygotowań przedświątecznych

wnioskować należy, iż święta zapowiadają się naogół wcale nieuchwie i niewesoło. Zapasy żywności w Francji jeszcze nie nadeszły, artykuły krajowe zaś sprzedawane są po tak wogorowanych cenach, że żaden uczciwie na chleb pracujący obywatel nie będzie w możności spróbować ani orzecha, ani żadnego piernika.

Zabawki na choinkę można jeszcze od biedy fabrykować z chleba kartkowego. Tylko przy lepieniu świątecznych kuledek należy zachować pewną ostrożność, ażeby sobie rękę nie pokaleczyło drzazgami.

W tych smutnych czasach pociesząmy się przynajmniej nadzieją, że wkrótce się skończy okres wojennych braków i ograniczeń, skoro tylko pierwsze okręty z żywnością zawina do Gdańska. Wówczas niezależnie od blyki partyjnych gabinetów, życie w Polsce popłynie normalnym biegiem, ku powszechnemu zadowoleniu wszystkich sfer i odmiom społeczeństwa.

W oczekiwaniu tych pięknych chwil gotów jestem obcnie świętę spójzić z filozoficznym spokojem o chłodzie i głodzie, marząc o niebieskich migdałach, których własnie większy transport znać się już w drodze z Ameryki do Polski.

A c e r.

Atak, który skierował wczoraj przeciwnik ze wsi Maliczowice ku Szkolnikom, przy pomocy artylerji, również spełnił na niczem, przyczem cofając się wojska wrogie obryły w gładem celnych strzałach.

Niepowodzeniem uwiózzone zostały również ataki wojsk przeciwnika w kierunku Zboisk i Brzuchowic. Dowództwo ukraińskie miało znowu sposobność przekonać się, że jakkolwiek nasze wojska uważają za stosowne prowadzić wokół Lwowa na razie tylko defenzywy, bronią one jednak miasta tak energicznie, że wszelkie próby zagrożenia mu są naderwane.

Również ataki na linję kolejową Lwów-Przemysł takiego samego doznały losu. Mała szkoda, którą onegdaj wyrządziły watahy ruskie — jak to wczoraj donieśliśmy — w lot usunęto. Dzielny oddział naszego wojska, który w pobliżu miejsca uszkodzenia toru znajdował się, przysporzył za ten podstępny manewr odnośnie bandzie tak wielkie straty, że można mieć nadzieję, iż nauuczka ta poskutkuje.

W połączeniu z tem zepsuciem toru walka pod Gródkiem, o której wczoraj donieśliśmy, skończyła się rozbiciem walczących tam Ukraińców. Przebieg walki koło Grodka jest o tyle jeszcze ciekawy, że właściwie atak tam planowali Ukraińcy. Jakaś jednak dobra chwila przedtem nasze dowództwo wyrwało im z rąk inicjatywę i samo zarządziło atak, którego rezultaty są świetne.

Ponadto wojska nasze doszły ponownie do Chyrowa, a koło Przemysła, posuwając się bez przerwy, zajęły Podmieście i Truszowice, ciągle bardziej wojskają Ukraińców w sferę swych operacyjnych zamiarów.

Kawalerja nasza również nie próżniała. Ułani krechowscy z dywizji gen. Muśnickiego, wspierani piechotą i artylerją, znakomicie manewrując, zajęli — jak donosi komunikat — szereg miejscowości, a nadto wkroczyli do niedawno zajętego przez Ukraińców Nowego Miasta. Chyba jako dowód niezadowolenia Ukraińców uważać należy fakt, że wczoraj rano artylerja ich kilkoma strzałami obrzuciła krańcówce przedmieścia Lwowa. Celu operacyjnego te strzały ani nie miały, ani mieć nie mogły.

### Zjazd urzędników sądowych.

W dniu 8 grudnia r. b. odbył się w Radomiu walny Zjazd kancelaryjnych urzędników sądowych Rzeczypospolitej Polskiej. W sprawie poprawy bytu pod względem materialnym i moralnym. Na Zjazd ten przybyli delegaci wszystkich prawie Okręgów sądowych Polski z byłego zabornu rosyjskiego, w liczbie 148 urzędników kancelaryjnych.

Z Częstochowskiego Okręgu Sądowego delegatem był sekretarz Sądu Pokoju p. Józef Salarczyk.

Z przeprowadzonej na Zjeździe dyskusji okazało się, że uposażenie urzędników sądowych, określone jeszcze przez wrogię nam rządy okupacyjne, jest tak szczupłe, iż nie wystarcza na zaspokojenie najpierwszych potrzeb życiowych. Z tego powodu jesteśmy świadkami zjawiska, że z dnia na dzień wytwarza się u nas klasa preletariatu inteligencji urzędniczej, — klasa, żyjąca o głódzie i chłodzie, stacząca się stopniowo ku coraz to większej nędzy.

Aby zrozumieć prawdziwie rozpaczliwe położenie dzisiejszego urzędnika sądowego, należy zwrócić uwagę na to, że urzędnik polski poza nader małą pensją miesięczną, wynoszącą od 200—350 marek, nie posiada żadnych innych dochodów, a gdyby jej mógł zdobyć nawet pracą pobabiurową, to mu na to przepisy nie pozwalają.

Wobec więc powyższych danych kancelaryjni urzędnicy sądowi zebrani na Zjeździe w Radomiu w dniu 8 grudnia 1918 r., postanowili wystąpić do Ministerstwa Sprawiedliwości z projektem nowej tabeli płacy, za-

czynając od 1 stycznia 1919 r., której najważniejsze postulaty brzmią, jak następuje:

1) płaca każdego urzędnika składa się: a) z pensji zasadniczej (o 50—100 proc. wyżej), b) dodatku mieszkaniowego (stanowiącego około 10 proc. pensji zasadniczej);

2) na czas aż do nastania normalnych warunków życiowych, otrzymują urzędnicy do pensji „dodatek wojenno drożyzniany”, po 60 marek na głowę miesięcznie; dodatek ten dotyczy także niezdolnych do pracy rodziców urzędnika;

3) ci urzędnicy, którzy wykażą uprzednią (t. j. przed 1 IX 1917 r.) służbę państwową, spędzoną w którekolwiek dzielnicy Polski, mają prawo do dodatku „za przesłużone lata” w wysokości od 30—50 mk. miesięcznie za każde pięcioletcie;

4) lata dawniejszej służby wliczone są do emerytury. Ustawa emerytalna winna być uchwaloną w ciągu trzech miesięcy, maksimum lat służby określa się na 35 lat.

5) każdemu urzędnikowi przysługuje prawo do awansu automatycznego co trzy lata. Po dojściu do najwyższej osiągalnej kategorii płacy przysługuje urzędnikowi odnośnej kategorii prawo do automatycznego dodatku w formie tryumfów (od 30—75 mk. miesięcznie).

6) po za ustanowionymi 13-ma kategorjami urzędników tworzy się instytucję „Aplikantów kancelaryjnych” (zamiast założeń stanowiąca dietarjuszy), którzy otrzymują wynagrodzenie miesięczne: a) w Sądach Najwyższych, Apelacyjnych, Okręgowych i Pokoju w siedzibie okręgów po 250 mk., b) w Sądach pokoju miejskich — 200 mk., c) w Sądach pokoju wiejskich — 150 mk., po roku aplikacji kancelaryjnej aplikant przechodzi do najniższej kategorii płacy przewidzianej dla odpowiednich Sądów.

7) wszyscy obecni dietarjusze przechodzą z dniem 1 stycznia 1919 roku do kategorii kancelistów.

8) płace Sędziów Pokoju nieprawników winny być równe co do wysokości z prawnikami takichże Sądów prawników.

9) dla kasejerów sądowych przysługują roczne „mance” — 300 mk.

10) urzędnicy zostają zrównane co do praw i obowiązków z urzędnikami.

11) czas urzędowania w Sądach ustanawia się dla wszystkich urzędników na 6 godzin dziennie, czynności po za godzinami urzędowymi będą wynagradzane dietami.

12) szczegółowa ustawa normująca ostatecznie obowiązki i prawa winna być uchwaloną w przeciągu trzech miesięcy przez specjalną komisję, w skład której muszą wchodzić urzędnicy kancelaryjni w połowie na ogólną liczbę.

Na skutek powyższych uchwał została wybrana z posród zebranych na Zjeździe urzędników delegacja do Ministerstwa w Warszawie, która po porozumieniu się z delegatami z Warszawy przedstawi uchwalone projekty w odnośnych Ministerstwach.

Niezależnie od wymienionych tu uchwał, w każdym Okręgu Sądowym urzędnicy kancelaryjni zawiązuje stowarzyszenie dla wzajemnego wspomaganie się tak pod względem ekonomicznym, jak i kulturalnym.

Zebrań organizacyjnych takiego stowarzyszenia dla Częstochowskiego Okręgu wyznaczone zostało na dzień 5 stycznia 1919 r. L. S.

### Rozporządzenie.

**W sprawie obrotu bydłem, trzodą, owcami, mięsiem i wyrobami z mięsa, słoniną, masłem, drobiem, rybami i jajami.**

I. Obrót bydłem, trzodą, owcami, mięsiem i wyrobami z mięsa, jakoteż słoniną jest w obrębie Państwa dla pokrycia zapotrzebowania ludności cywilnej mniejszych ognisk konsumcyjnych wolny. Przewóz tych arty-

**PODZIĘKOWANIE.**

Wszystkim tym, którzy raczyli przyjąć udział w oddaniu ostatniej posługi drogin nam zwłokom

**Ś. p. Franciszki Goślickiej**

a w szczególności Sz. Duchowieństwu i Zarządowi Tow. B. Hantke Składają serdeczne „Bóg zapłać“

**Siostry i Bracia.**

kułów parostatkami, kolejami i ciężarowymi samochodami przysługuje wyłącznie upoważnionym dostawcom Ministerstwa Apropowizacji i dostawcom Warszawy, Łodzi, Galicji i Śląska w ramach wyznaczonego przez Ministerstwo Apropowizacji i kontyngentu i za pozwoleniami wydanymi przez to Ministerstwo.

2. Obrót drobiem i rybami wewnątrz Państwa nie podlega żadnym ograniczeniom i jest dozwolony przewóz również kolejami, parostatkami i samochodami ciężarowymi bez specjalnie wydawanych pozwoleń przez Ministerstwo Apropowizacji.

3. Obrót masłem i jajami jest wolny w obrębie Państwa, jednak przewóz kolejami parostatkami i samochodami może być dokonywanym tylko za pozwoleniami wydanymi przez Ministerstwo Apropowizacji.

4. Wywóz bez pozwolenia Ministerstwa Apropowizacji wszystkich wyżej wpaowanych artykułów po za granicę Państwa jest wzbroniony.

5. Niestosowanie się do ograniczeń wymienionych w §§ 1, 3 i 4 będzie podlegało; za sobą konfiskatę towarów.

6. Rozporządzenie powyższe obowiązuje od daty ogłoszenia.

za Ministerstwo Apropowizacji  
(podpis) **Minkiewicz.**

Naczelnik Wydziału  
(podpis) **Świątchowski.**

*Tradycyjnym zwyczajem w uroczystość Narodzenia Pana Redakcja „Gońca Częstochowskiego” przesyła Szanownym Czytelnikom, Prenumeratom, Przyjaciółom i Współpracownikom naszego pisma najserdeczniejsze życzenia „Wesołych świąt”. Oby ziściły się jak najprędzej gorące pragnienia Narodu Polskiego, by promienna gwiazdka Betleemska połączyła nas w zgodzie i miłości bratniej, na chwałę i wielką przyszłość Ojczyzny naszej.*

## KRONIKA

**— Z Jasnej Góry.**  
Dziś, we wtorek 24 bm., jako wigilję Bożego Narodzenia o g. 6 rano odprawiano zostanie uroczysta Prymarja poczem wyjdą ostatnie w tym adwencie raty.

W uroczystość Bożego Narodzenia o g. 4 i pół rano odśpiewana zostanie „Intronic” a zaraz potem wyjdzie uroczysta pierwsza Msza św. zwana „Aurora” po polsku „Jutrzenka”. Uroczystą sumę w dniu tym odprowadzi „in pontificalibus” J. E. ks. Biskup Władysław Krynicki. Kazanie wygłosi O. Romuald.

Nieszpory o g. 3 i pół po ukończeniu których podawany będzie do ucaławiania wiernym relikwiarz z Brzewem Krzyża świętego.

W uroczystość św. Szczepana i męczennika suma wyjdzie o g. 10 i pół. Kazanie wygłosi O. Walery. Nieszpory o g. 3 i pół po południu.

**— Z kościoła św. Zygmunta.** Porządek nabożeństw w czasie świąt w kościele św. Zygmunta następujący: Uroczysta pasterka z asystą i kazaniem o godz. 12 w nocy. Msze św. o godz. 8-jej, 7-jej, 8-jej i 9-jej rano. Suma o 11-jej min. 15.

W drugi dzień świąt Msze św. o godz. 9 rano i odprowadzi J. E. ks. Biskup.

**— Z kościoła św. Rodziny.** Porządek nabożeństw w czasie świąt Bożego Narodzenia w kościele św. Rodziny następujący. Pasterka we wtorek o godz. 11 i pół w nocy; Prymarja o godz. 7-jej rano. Msze św. o godz. 9, 10 i 10 i pół. Suma o 11 i pół rano.

**— Z kościoła im. Panny Marii.** Porządek nabożeństw w kościełku im. Panny Marii następujący. Pasterka w wigilję o godz. 11 i pół w nocy. Nabożeństwa o 10 i pół o 11 i pół rano. Nieszpory o 4-jej po południu.

**— Z Kościoła św. Jakóba.** Pasterka w kościele św. Jakóba odbędzie się w pierwsze święto o godz. 7 rano. Suma w czasie świąt odprawiana będzie o 11-jej rano.

**— Od Redakcji.** Z powodu świąt Bożego Narodzenia następuje numer „Gońca” wyjdzie w piątek o zwykłej porze.

**— Osobiste.**  
P. Antoni Jankowski komisarz wyborczy przybył do naszego miasta i zamieszkał w hotelu „Polonia”.

**— Ordynacja wyborcza do Sejmu ustawodawczego.**  
Pragnąc poinformować jaknajszerszy ogół naszych czytelników w sprawie wyborów do Sejmu, zamieszczamy w dzisiejszym numerze wyczerpujący artykuł o ordynacji wyborczej do Sejmu ustawodawczego. Artykuł powyższy napisany został na specjalne zaproszenie „Gońca Częstochowskiego”, który skorzystał z łaskawej pracy i doświadczenia w tej sprawie p. Ludomira Nieprzećkiego.

**— Z Rady miejskiej.**  
Zapowiedziane na sobotę posiedzenie Rady miejskiej ze względu na brak quorum nie doszło do skutku. Termin następnego posiedzenia wyznaczony został na poniedziałek d. 23 bm.

**— Z Magistratu.** Zarząd miejski prosi nas o zaznaczenie, iż praca w biurze Magistratu oraz w biurze adresowem, z powodu nadchodzących świąt Bożego Narodzenia, zostanie wstrzymaną w dniu dzisiejszym (24 b. m.) o godz. 12 w południe.

**— Z poczty.** W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia t. j. 26 go grudnia poczta będzie nieczynna. Dnia 24 b. m. czynna będzie tylko od 9 do 12 w południe, zaś w drugi dzień świąt czynna będzie jak zwykle w godzinach niedzielnych.

**— Nabożeństwo i zebranie Związku woźnych.**  
W niedzielę dnia 29 bm. o g. 10 rano w kościele św. Rodziny odprawiona zostanie wotywa na intencję Związku woźnych w Częstochowie.

Po południu o g. 3 w lokalu Tow. Dobroczynności ul. Staszycza Nr. 3 odbędzie się ogólne zebranie związku woźnych, na które wszystkich członków zaprasza zarząd.

**— Wieczornica Stow. spozycznego „Jedność”.**

Wydział Społeczno-wychowawczy przy Stow. spoz. „Jedność” (Stradomska 8) urządzi w lokalu własnym w drugi dzień Bożego Narodzenia, tj. d. 26 bm. o g. 5 po poł. wieczornicę. W programie występ chóru pod batutą p. Makoszy, muzyka, deklamacje, monologi, oraz 2 komedjki odegrane przez działkę szkolną, pod kierunkiem panny Zaunerówny. Wejście po 75 fenigów i po 1 mk.

**— Zebranie w „Ognisku Robotniczym”.**

W dniu św. Szczepana o godz. 1 i pół po południu w sali „Ogniska Robotniczego” odbędzie się ogólne zebranie członków „Ogniska” i Związku Matek Chrześcijańskich.

**— Przedstawienie amatorskie w Stow. Rzem.-Przem.**  
W Sali Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego w drugi dzień świąt Bożego Narodzenia odbędzie się przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie 3 aktowa farsa E. Daniłowickiego p. t. „Z własnych funduszków”. Na zakończenie odbędą się tańce pod kierunkiem p. K. Kosteckiego. Wejście dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Zysk

neto z przedstawienia przeznaczony na rzecz nowoorganizującej się drużyny im. Kilińskiego. Początek o godzinie 7 wieczorem.

**Jasełka „Betleem Polskie“**

W pierwsze i drugie święto w sali „Gajnika Robotniczego“ wystawione będą jasełka p. t. „Betleem Polskie“. W piątek powtórzone będzie powyższe przedstawienie dla wojskowych.

**Kinematograf szkolny w święta**

W drugi dzień świąt Kinematograf szkolny czynny od godziny 5 i pół wieczorem.

W trzeci dzień świąt o godz. 3 po poł. przedstawienie dla biedniejszych dzieci po cenie zniżonej—50 fen.

O g. 4 i 6 po poł. dla szkół średnich i starszej młodzieży.

Program zawiera: 1) syn marnotrawny, 2) zwierzynek, 3) śpiąca królowa, 4) widoki z przyrody, 5) porwanie, 6) pożar Rzymu za Nerona.

Giekawy program ściąganie zapewne liczących widzów gwoli świątecznym rozrywce. Z młodzieżą mają występ wolny i starsi.

**Kinematografu szkolnego**

W każdą niedzielę o godz. 3 po poł. dla dzieci ze szkół początkowych Komisja Zajęć pozaszk. P. M. S. urządza przedstawienie kinematograficzne po zniżonych cenach—50 fen.

**Przedstawienie amatorskie w Kinematografie szkolnym**

W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia odbędzie się w sali Kinematografu szkolnego o godz. 3 po poł., staraniem uczenia gimnazjum p. M. Słowikowskiej przedstawienie amatorskie—Wigilia Bożego Narodzenia — Święcie się, święcie się wieku młody—oraz śpiewy i deklamacje.

**Sukces przedstawienia**

Wczorajsze przedstawienie w Kinematografie szkolnym wywoływały szczególniejszą radość i uciechę w młodocianych widzach.

Dobór sztuk odpowiednich, z jednej strony porażających z drugiej ciekawych i wesołych powodował na sali prawdziwy zachwyty.

Przedślizna fantazja „Kopciuszek“, efektowny dramat „Porwanie“, interesujący „Zwierzynek“ (szczególniej zachwycał); przekomiczny „Niefortunny złodziej“, tragiczny „Pożar Rzymu za Nerona i efektowne widoki z natury dopełniały całości.

**Podziękowanie**

Kinematograf szkolny pozyskała się coraz bardziej pewnych usterek technicznych i była coraz chętniej przez młodzież nawiedzany.

Organizatorem i kierownikiem ideowym Kinematografu szkolnego należy się szerokie poparcie, że w czasach tak trudnych powołał te placówki do życia.

Organizatorem i kierownikiem ideowym Kinematografu szkolnego należy się szerokie poparcie, że w czasach tak trudnych powołał te placówki do życia.

Organizatorem i kierownikiem ideowym Kinematografu szkolnego należy się szerokie poparcie, że w czasach tak trudnych powołał te placówki do życia.

namatografu szkolnego. (Szkoła 12) staraniem Czestoch. Kółka Zjednoczenia Stronictw demokrat. odbędzie się drugie zebranie dyskusyjne, na którym p. St. Gawroński wygłosi odczyt na temat: „Rola kobiet w sejmie ustawodawczym.“

**Z komisji zajęć pozaszkolnych**

Komisja zajęć pozaszkolnych podaje do wiadomości, że w sobotę dnia 28. bm. o g. 4-ej po południu w lokalu kinematografu szkolnego odbędzie się zabawa dla młodszej dziatwy.

Bilety są do nabycia w cukierki p. Jackowskiej.

**Z wydziału rejestracji należności R. G. O.** Osoby, które zarejestrowały swoje pretensje z tytułu wkładów oszczędnościowych, posiadający książeczki: Banku państwa, kasy powiatowej i inne—proszona są o przybycie do biura rejestracji (ul. Staszycza 3), wraz z książkami i otrzymaniem kwitami z biura, nadmienając, że tylko te osoby winne się zgłosić, które posiadają kwity wydane w miesiacu maju, czerwcu i lipcu.

**Z zebrania elektrotechników** W lokalu Stowarzyszenia Rzemieślniczego przy Alei I M 9, odbyło się wczoraj o godz. 1 i pół po południu pierwsze zebranie elektrotechników, zainicjowane przez p. Olatkiewicza. Na zebranie przybyli elektrotechnicy—inżynierowie i monterzy nietylko z miasta, ale i ze stron dalszych.

Po dłuższych rozprawach w wniosek p. Boglewskiego urządzono utworzyć komisję, któraby zajęła się utworzeniem Stowarzyszenia Techników z poszczególnymi sekcjami i cechach elektromonterów, czy to jako oddział przy cechach slusarskim czy też jako cech samodzielny.

Do komisji wybrani zostali pp.: Rogulski, Siużalek, Trochimowski, Tyszecki i Węgierski. Na skarbnika został wybrany p. Szabiński, na rzecz którego złożono, doraznie zebrane mk. 155, na pierwsze koszty organizacyjne.

**Loterja**. Dowiadujemy się, że od dnia 1-go lipca roku przyszedł loterja R. G. O. będzie upaństwowiona.

Państwo będzie miało wogóle monopol loteryjny, a w konsekwencji tego żadne loterie zagraniczne nie będą miały debitu na ziemiach polskich.

W sprawie tej ukaże się niebawem dekret.

**Z polioji**. Za czasów okupacji niemieckiej praktykowany był w naszym mieście zwyczaj łezdzenia po alejach i chodnikach. Urząd miejscowej polioji obca zapobiedz, temu wydał rozporządzenie, że łezdzenie po alejach i chodnikach, wozami, wózkami i konno, z powodu niszczenia tych miejsc jest surowo zabronione.

**Z teatru „Paryskiego“**. Program świąteczny w teatrze „Paryskim“ zapowiada wybitny dramat nastrojowy w 5 aktach p. t. „Kusiela“. W roli głównej występuje blynną z piękności i talentu artyst

ka warszawska Mia Mara. Nad program arcywesoła komedja: „Zona za 600 dolarów“.

**Z teatru „Odeon“**. W teatrze „Odeon“ na program świąteczny wystawiony będzie wielki romans w 6 aktach z prawdziwego zdarzenia w sferach handlowych m. Warszawy p. t. „Kobieta z wabikiem“. W roli głównej występuje słynna z orody Leda Nowa.

**Jeńcy**. Jak się dowiadujemy, biuro państwowego urzędu do spraw jeńców przeniesione zostało z ul. Pięknej na ulicę Dojazd na dworzec kolejki warsz.-wied. do baraku kuchni dla jeńców. Również na stacji kolejowej funkcjonuje biuro komendanta do etapu do spraw jeńców.

Wszystcy jeńcy powinni być kierowani wyłącznie na dworzec kolejowy do poczekalni trzeciej klasy. W kuchni dla jeńców otrzymują oni posiłek, zaś w ambulatorjum w razie potrzeby pomoc lekarska. Jeńcy pierwszym pociągami wysyłani są dalej. W ostatnich dniach napływ jeńców wzmożił się i często przez nasze miasto przejeżdża po parę tysięcy osób.

**Prezenty gwiazdkowe dla naszych dzieci**

Najstosowniejszym prezentem gwiazdkowym dla naszych dzieci jest zawsze książka. Czyż jest bowiem coś bardziej miłego, jak piękna biblioteczka? W latach dojrzałości daje dobry księgozbiór wiele cichych chwil ukojenia i radości. Człowiek wśród książek rośnie i męźnie.

Już od dzieciństwa winno się zaszczyć w dusze młode i wrażliwe te miłość dla dobrej książki. Z tej racji to właśnie najstosowniejszym prezentem gwiazdkowym dla naszych dzieci będzie starannie wybrana przez starszych książka.

Ed. Słoińskiego zaś „Zatopione Królestwo“ stanie się napełnioną najpożytniejszą książką dziecięcą w sezonie teraźniejszym. Słoiński może bowiem trafić do duszy dziecięcej. Zna jej tajemnice. Nieraz wyluchiwał się w łopot skrzydełek aniołków tych serc bez skazy, którym opowiada tęczową baśń o smach Lug a.

Książka Władysława Umiańskiego p. t. „Przygody wojenne“ należy do typowych jego powieści dla młodzieży. Jest to szalony obraz przygód małego Kubusia, któremu los zabrał ojca na wojnę. Kubus został w wiejskiej chałupie wraz z matką i trójkiem rodzeństwem. Wioska ich znajdowała się na linii strażów nieprzyjacielskich. Zabłąkana kula położyła trupem matkę. W ten sposób został Kubus wraz z siostrą i bratem młodszym sierotą. Umie jednak dać sobie radę. Przechodzi przez niezwykłe przygody. Jedzie nawet aeroplanem z oficerem. Powieść Umiańskiego kończy się podobnie. Kubus odzyska ojca — inwalidę.

**LABORATORIUM dla PRZEMYSŁU I HANDLU** Stow. Kupców Polskich w Warszawie oddział w Czestochowie (Centralna 5 I p.) przyjmuje przedmioty do analizy codziennie od godz. 3-ej do 8-ej p.p. 206 |

**Ostatnie wiadomości. Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego.**

Warszawa, 22 grudnia. Pod Lwowem oddziały ukraińskie zostały przepędzone z Bochnowia, gdzie się chwilowo usadowiły.

Pobici w okolicy Chyrowa i Dobrownika ukraińcy cofają się na Sambr.

Grupa ppwr. Zarzyckiego zajęła na południe od Rawy Ruskiej Starą Wies, Kamionkę i Lipnik. Pociąg pancerny „Odiseusz“ skutecznie ostrzeliwał wieś Rzycki, zajęta przez wojska ukraińskie.

Na Spitzu oddziały nasze zajęły Stary-Wien (Szepierofalu) i Matjaszowce.

Sześć sztabu generalnego.

**Konferencja wersalska będzie odroczone do lutego.**

Według doniesień dzienników angielskich odroczą konferencję w Wersalu do początku lutego.

**Humor i Satyra. Dwa krótkie opowiadania o nowym rządzie.**

Kiedy p. Thugutt, powrócił późno do domu, rzekła do niego służąca:

— Proszę pana! Ukradli nam bieliznę ze strychu.

Minister zamyslił się głęboko, poczem odrzekł:

— Tak? No... no... A odnośny dekret, przyzwalający na ten czyn, czy był już przedtem wydany?

Idąc przez ulicę, prezes ministrów Moraczewski, spotkał obdartusa, tak wygnędnego, iż przeszołskie oko nigdy nie podobnego nie widziało.

— Ktoś ty?—zapytał ciekawie.

— Przemysł polski pod pańską opieką, panie prezesie — odparł nędzary i poszedł staniać się dalej.

**W Wilusiu.**

Wilus ma już lat kopę i gdy los go łupi, Można o nim rzec smiało: stary ale głupi.

Mucha.

**Teatr „LUDOWY“**  
ul. Krakowska 24 13.  
W środę dnia 24 i czwartek 25 grudnia amatorzy odegrają:  
na cel dobroczynny  
**JASEŁKA**  
Była w 3-ach aktach.  
Orkiestra wesoła.  
Ceny miejsc od 1 35 fen. do 2 mk. 50 fen. Początek o godzinie 5 1/2, po południu, koniec o 9 1/2, wieczorem.  
Bilety nabywać można przy kasie od godziny 2-ciej po południu.  
Szczegóły w programach.

29 30 b. m. Z powodu sądu sprzedaży mebli kasa żelazna, kredens, wyjazd sklep do odstąpienia, safy, kanapa, pianka Firma wybrana 10zko Wiadomość ul. Kos. Wiad w Gołcu. 2538 duszki 16 u gospodarza

**Zapisujcie się do Wojska Polskiego.**

**Wyroby cukiernicze tylko F. MICHOTEK i S-ka III Aleja 54.**

**Pracownia sukien i kostymów Salon Mód K. SKRZYNECKIEJ**  
ul. Panny Marii 20 40  
poleca wielki wybór najświeższych modeli.  
**Potrzebny** praktykant leśny do Dóbr Parzymiechy Wiad. na miejscu.

**Otiary na Skarb Narodowy.**  
Kwiatkowski Jan 25 rb. srebrem. M. Banaszkiewicz 50 kop. sr. Geldner 5 mk. srebr. Dudzińska rondel miedziany. Aleksander Klatow dzwonek mosięż. nikl., kieliszek mos. nikl. 2 lichtarze mos. krzyż mos. nikl. 4 kaw. mosiądzu oraz 2 bractwy słubne srebrne ozłace. Roman Patrzykowski 10 mk. w złocie. Józef Dźwiński 11 rb. 60 kop. srebr., 3 rb. 46 i pół kop. miedzią i pierścionek srebrny. Jan Jabłoński 5 rb. srebr.  
Na Wilje dla żołnierzy  
Ks. prałat Barez 5 rb. Inspektorjat kolejarzy Czest. służby drogowej i ruchu Mk. 104 i koren 10. Kazimierz Rompański 25 mk. A. W. 10 mk. Kancelerowie 10 mk. Julia

d'Anan 10 mk. Lucyna Dębska 10 mk. Na Bezdomne dzieci: Lucyna Dębska 5 mk. Na kamień pamiątkowy Kancelerowie 20 mk. Na gwiazdkę dla Bezdomnych dzieci Józef Dźwiński 8 mk. 50 fen. srebr. Na gospodę dla żołnierzy Od dzieci p. Fabjanowskich 6 mk. St. Wisniewski składa: na paralityków 2 mk. na sieroty po legionistach 8 mk. na robotników bez pracy 2 mk. na wilję dla żołnierzy pol. 3 mk. Za zegarek złoty na Szpital św. Ducha Dr. St. Pt. 220 mk. Zebrane przez p. Bulskiego dla robotników bez pracy na żeb nianu kelnarów 40 mk. Gustaw Kościński na robotników bez pracy 35 mk. i na wilję dla żołnierzy 15 mk.

# Kalendarz ścienny dla czytelników i przyjaciół „Goińca Czeszochowskiego” na 1919 rok.

STYCZEŃ	Luty	MARZEC	KWIECIEŃ	M A J	CZERWIEC
1 S Nowy Rok 1919	1 S Wig. Ignacego	1 S Albina B. w.	1 W Teodory	1 C Filipa i Jakóba	1 N Jakuba, Fort.
2 P Im. Jezusa M.	2 N Oczysz. N. P.	2 N Heleny Ces.	2 S Francisz.	2 P Zygmunt Kr.	2 P Marcelina
3 P Daniela M. G.	3 W Błażeja B.	3 P Kunegundy	3 S C. Ryszarda	3 S Znal. Krz. św.	3 W Erazma B. M.
4 P Tytusa B.	4 W Ansgarego	4 W Kazimierza kr.	4 P Włodca	4 N Florjana M.	4 S Franciszka
5 W. Telesfora	5 S Agaty P. M.	5 S Popielec Adrj.	5 S Winc. Fedr	5 P Piusa V. P.	5 C Bonifacego
6 N Trzech Króli	6 P Doroty P.	6 C Wiktora i Wikt.	6 N Epifanusa	6 W Jana Ap. E.	6 P N. rberta Klauđ
7 P Lucjana i Jul.	7 C Romualda Op.	7 P Tomazsa	7 W Witel. Op.	7 S Domiciel	7 S Wig. Rob.
8 W. Seweryna Op.	8 S Jana z Matty	8 S Winc. K. Jana	8 W Dyonizego	8 C Stanisława B.	8 N Zesł. Duchasw.
9 P Agatona W.	9 N Apolonji C.	9 N Franciszki R.	9 S Epifanusa	9 P N. M. P. Łask.	9 P Świąt. Pryma
10 P Honoraty H.	10 P Scholastyki P.	10 P 40 męczén	10 C Ezechiel	10 S Zofia wd.	10 W Św. Małgorzaty
11 P Arkadiusza	11 W Objaw. N.M.P.	11 W Konstantego w	11 P Anastazego M.	11 N Mamerta B.	11 S Barnaby Ap.
12 W Weroniki G.	12 S Eulajji P.	12 S Grzegorza w	12 S Wiktora M.	12 P Pankracego	12 C Jana w Onufr.
13 P Hilariego B.	13 C Jana M.	13 C Krystyny P. M.	13 N Hermenegida	13 W Serwacego M.	13 P Antoniego Pad
14 P Pawła Pustel.	14 P Walentego Z.	14 P Maryldy	14 P walerjana, Just.	14 S Bonifacego M.	14 S Basylego wielk
15 S Marcelego P.	15 S Faustyna i J.	15 S Klemensa, L	15 W Marcelego M.	15 C Zofii wd.	15 N Trójcy św
16 P Antoniego Op.	16 N Juljanny J.	16 N Abrahama	16 S Marceljana	16 P Jana N.	16 P Romana B.
17 K. św. Piotra	17 P Patrycjusza i D.	17 P Józefa z Arym.	17 C Ur. św. Józefa	17 S Paschalis	17 W Innocentego
18 W Henryka B. W	18 S Symeona B.	18 W Gabriela Arch.	18 P Bogumila W.	18 N Feliksa	18 S Marka i Marc.
19 P Fabiana S.	19 S Konrada M.	19 S Józef. O.N.M.P.	19 P Tymona M.	19 C Piotra C.	19 C Boże Ciało
20 W Agnieszki P.	20 C Leona i E.	20 C Wolf ama. E.	20 N Zmartw. Chr.	20 W Bernarda	20 P Sylwesterusa
21 W Wincent. i A.	21 P Maksymiana B	21 P Benedykta Op.	21 W Wielk. Anzelma	21 S Wikt. P. M.	21 S Alojzego Gonz.
22 S Zas. N.M.P.	22 S Piotra d. Piotra	22 S Sed. D.N.M.P.	22 C Wielek. Sotera	22 C Julji P.	22 N Paulina
23 P Tymoteusza B.	23 N Piotra d. Pawła	23 N Katarzyny kr.	23 S Wielek. Kapuśc.	23 P Dezyderygo B.	23 P Agrypiny, Zen.
24 W Naw. św. Pawła	24 P Sergiusza M.	24 P Marka i Tym.	24 C Fideusza Kapuśc.	24 S Joanny i Afry	23 W Nar. św. Jana
25 S Polikarpa B.M.	25 C Zygryda C.	25 S Ludgera B. w.	25 P Marka Ewang.	25 C Grzegorza	25 C Prospera Adelf
26 W Jana Z.	26 S Aleksandra	26 P Jana Damas.	26 S Kleta i Marc.	26 P Filipa	26 C Jana i Pawła M
27 S Ob. św. Ag.	27 P Leandra B.	27 N Pawła od Krz.	27 N Teofila B. W.	27 W Bedy W. K.	27 P Serca Jezus.
28 W Franciszka S.		28 P wielki Eustaz.	28 N Pawła od Krz.	28 S Augustyna	28 S Leona II Pap.
29 P Martyny P.		29 N wielka Anieli	29 W Piotra, Roberta	29 C Wniebowst. P.	29 N Piotra i Pawła
30 P Piotra N.		30 P Balbiny P	30 S Katarzyny Sen.	30 P Feliksa P.	30 P Wsp. św. Pawła
				31 S Anieli, Petron.	

LIPIEC	SIERPIEŃ	WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK	LISTOPAD	GRUDZIEŃ
1 W N. Kr. P. J. Ch.	1 P Piotra Apost.	1 P Bronisławy	1 S Jana z Dukli.	1 S Wsz Sw.	1 P Eliżusza
2 S Naw. N.M.P.	2 S N.M.P. Aniel	2 W Stefana kr.	2 C Aniołów Str.	2 P Jerzego	2 W Biblianny.
3 C Aniołusza	3 N Zn. rel. s. Szc.	3 S Symona	3 P Kandyda.	3 P Dzień Z.	3 S Franciszka Ks.
4 P Józefa Kai.	4 P Dominika	4 C Rozalii p.	4 S Francisz	4 W Karola Bor.	4 C Barbary.
5 S Anton Zak.	5 W N.M.P. Snież.	5 N Placyda m.	5 N Brunona op.	5 S Zacharyasza	5 P Saby, Luc.
6 N Izajasza Pr.	6 S Przem. Pań.	6 P Wawrzyn.	6 W N.M.P. Róż.	6 C Leonarda b.	6 S Mikolaja b.
7 P Cyrylla i Met.	7 C Kajetana W.	7 N Wigilja Jana	7 W Nar. N.M.P.	7 P Nikandra	7 N Ambrożego.
8 W Weroniki P.	8 P Uyrjaa i L.	8 P Nar. N.M.P.	8 S Pelagij	8 S Gotfryda.	8 P Niep. Pocz.
9 S 7 braci męcz.	9 S Romana M.	9 W Sergiusza	9 C Dyoiziego	9 N Teodora.	9 W Leokadij
10 P Pelagij P. M.	10 N Wawrzyn P.	10 S Mikolaja	10 P Franc Borg.	10 P Andrzeja.	10 S N. M. P. Lor.
11 S Jana Gwaib.	11 P Zuzanny M.	11 C Prot. i Jac.	11 S Plac i Zenona	11 W Marcina b.	11 C Damazego.
12 P Małgorzaty	12 W Klary P.	12 P Im. N.M.P.	12 N Maksymil.	12 S Marcina p.	12 P Aleksandra M.
13 P Bonawentur.	13 S Hipolita	13 S Eugenii	13 P Edwarda.	13 C Stan Kostki.	13 S Lucyj p.
14 P Rozestana. Ap.	14 C Wig. Euzeb	14 N Poow. Kr. s.	14 W Kaliksa P. M.	14 P Jukunda	14 N Dyoskora
15 N. M. P. Szk.	15 P Wnieb. N.M.P.	15 W N.M.P. Bol.	15 S Teresy P.	15 S Leopolda w.	15 P Walerjana
16 S Aleksego w.	16 S Joach. O.N.M.P.	16 W Euzebij p. M.	16 C Martyniana M.	16 N Edmunda B. W.	16 W Euzebiusza
17 S Szym. z Lip.	17 N Jacka Wyz.	17 S Niep. S. M.P.	17 P Wiktora	17 P Grzegorz	17 S Łazarza B.
18 S W. a Paulo	18 P Jirmina B. W.	18 C Józefa W.	18 S Łukasza ew.	18 W Odona.	18 C Ocz. N. M. P.
19 P Czesława w.	19 W Marjana i Ruf.	19 P Januariusza B.	19 P Piot. z Al.	19 S Biziolety wd.	19 P Dariusza
20 P Praksedy P.	20 S Bernarda O.	20 P S. Eustach.	20 P Jana Kant.	20 C Feliksa W.	20 S Teofila
21 W Marij Magd.	21 P Joanny Fr.	21 N Mateusza	21 W Urszuli p.	21 P Otmar M.P.	21 N Tomazsa ap.
22 P Apolinar. B.	22 P symfor. M.	22 P Tomazsa B. W.	22 C Korduli.	22 S Cecylii p.	22 P Herona M.
23 P Bt. Kunegundy	23 S Filipa i Bea.	23 P Tekli P. M.	23 C Seweryna.	23 N Klemensa.	23 W Wiktorji
24 P Jakóba Apost.	24 N Bartłomieja	24 S N.M.P. o. w n	24 P Rafala arch.	24 P Jana od Krzyża	24 S Wig. Irminy
25 S Anny M.N.M.P.	25 P Ludwika kr. W.	25 C Eustaz.	25 S Kryspina.	25 P Katarz.	25 C Boże Narodz.
26 W Natalji M.	26 N N. M. P. Jasn	26 P Kosyrja	26 N Ewarysta.	26 S Piotra P. M.	26 P Szczepana.
27 P Innocentego	27 S Pr. r. s. Kaz.	27 S Cymry i D.	27 N Sabiny.	27 C Wirgiliusza.	27 S Jana ap.
28 W Marty P.	28 C Augustyna B.	28 N Wacława kr.	28 W Szymona i Tad.	28 P Mansweta	28 N Młodziank.
29 P Julit. i Don	29 P Sc. gł. s. Jana	29 P Michała ar.	29 S Narcyza.	29 S Saturnina	29 P Tomazsa b.
30 S Ignacego L.	30 S Roży Lim. P.	30 W Hieronima	30 C Germana i Ser.	30 N Andrzeja ap.	30 W Eugenjusza
	31 N Rajmund W.		31 P Wig Symfon		31 S Sylwestra

**Dr. J. Marczewski**  
CHOROBY OCZU  
10-11 rano 2 1/2-4 po poł.  
Flakna № 10.

**Stanisław Rumszewicz**  
adwokat przysięgły  
w Czeszochowie ul. Piękna 7.  
(I. piętro front obok Sądu Pok. II Okr.  
Przyjmuje od 2-ej do 5 południu  
z wyjątkiem niedziel i świąt.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
w CZESZOCZOWIE  
ul. Panny Marij № 21.  
Choroby skórne weneryczne  
i dróg moczowych.  
Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p.  
Panie od 12-1 po południu. 877-

**Pracownia Gorsetów**  
„ANIELA”  
II Aleja Nr. 35. 2591-  
Poleca na nadchodzące święta w wielkim  
wyborze gorsety, nasy gumowe, biusthaltery  
staničky, oraz wszelkie przybory do gorsetu,  
po cenach nader przystępnych.  
Dla Pań biuralistek i uczennic następstwa.

**Gazety i Czasopisma**  
najtaniej  
w PRENUMERACIE  
z odsyłaniem do domów  
Kur. Warsz. - Kur. Por. - Kur. Pol. - Gaz.  
War. - 2 Grosze - Nowa Gaz. - Monitor  
- Mucha - Świat - Tyg. Il. - Gaz. Świąt -  
Zorza - Wyzwolenie - Błuszcz - Wstąpięca  
- Anioł Stróż - Moje Piśmko - Gazeta  
Sądowa - Mysł N. ep. - Jedn. Rob. - O-  
grodnik - Medycyna - Gaz. Lekar.  
Kwart. Prawa - Ślaks - Themis - Przeg.  
Techn. - Dzień, Piaw - Dzień. Urzędowy  
- Dzień. Oświaty - Przeg. Ped. - Gaz.  
Rolnicza - Przewod. Kótek.  
Przegł. Filoz. (Kraków) - Odbud. Kraju  
(Kraków) - Czas - Głos Narodu - Kur.  
Codz. - Piast - Now. Ilustr. - Bocian.  
**Biuro Dzieniowik i Ogłoszeń**  
ul. Kościuszki № 11. 0428-

**CYTRYNY**  
zastępuje w zupełności  
**CITROVIN**  
Żądać wszędzie.

**Stanisław Gawroński**  
p. ADWOKAT. PRZYSIĘGL.  
zamieszkałszy na stałe w Czeszochowie  
przyjmuje  
od godziny 2-4 po południu od  
6-7 wieczorem ul. P. Marij 52

**Czeszochowska**  
**Fabryka Albumów**  
ul. Ogrodowa № 4  
Poleca na gwiazdkę po cenach fa-  
brycznych albumy do fotografii, albumy  
do kart pocztowych, portfele, stalugi do  
albumów, teczki do listów pudełka do  
rękawiczek i ramki do fotografii.

**ZAWIADOMIENIE**  
PRACOWNIA GORSETÓW  
POD F.  
„JÓZEFA”  
przeniesioną została od 1-go lipca z ulicy  
Szkolnej na ul. Panny Marij Nr. 54  
dom p. Dębskiej

**Dom Handlowo-Ekspedycyjny**  
**F. ZYLBER**  
w Czeszochowie  
zawiadamia, że z dniem 1 Stycznia  
1919 roku wznowia swoją poprzed-  
nią działalność i wykonywać zlece-  
nia w zakresie branży ekspedycyjno-  
celnej wchodzące  
Objaśnienia udziela Kantor  
ul. Strażacka № 13.

Szybko leczy smydlana  
**ŚWIERZBĘ „MAŚĆ P-ra HEBDY”**  
w stołkach na 1-3-12 sob. Nie plami bielizny,  
ma przyjemny zapach.  
Żądać wszędzie. skład główny Tow. Akc. F. Karpiński w Warszawie Elektoralis 35,  
w Czeszochowie apteka K. Bompalskiego

**Czeszochowskie Towarz. Poż.-Oszczędn.**  
1) przyjmuje wpłaty na 5 % pożyczkę Skarbu Państwa w markach,  
koronach i rublach, obliczając procent z góry;  
2) wydaje członkom pożyczki w rublach z gwarancją hipoteczną lub  
na zastaw papierów procentowych.  
Biuro otwarte od 9 do 3-ej.

**I.A.K.** Najsilniejsze bóle głowy i migrena ustępują na-  
tychmiast po zażyciu proszku  
**KGWALSKINY**  
Wyrób farm. lab. „Ap. Kowalski” w Warszawie.  
Żądać w aptekach i skł. i. aptecz. 0355-

**LEKARZ - DENTYSTA**  
Szpitala Głównego b. I korpusu  
Wojsk Polskich  
**ZYGMUNT LUBCZYŃSKI**  
Czeszochowa, ul. Szkoła № 5a.  
przyjmuje codziennie od 9-12 i od 3-7 w.

**Doktor**  
**Tomaszewski**  
przeprowadził się  
z ul. S-tej Barbary  
w III Aleję № 60.

**DOKTOR**  
**Stefan Purski**  
przyjmuje codziennie od 9-11 i od 4-6 pp. Panie od 12-2  
choroby skórne i weneryczne  
Czeszochowa ul. Piękna 5.  
I-sze piętro. 754-

**Dom Handlowo-Ekspedycyjny**  
**B-cia MEITLIS i WIERNIK**  
w Czeszochowie.  
Zawiadamia Sz. Klijentelę że z dniem  
1 stycznia 1919 r. wznowiają swoją po-  
przednią działalność i wykonywać zlece-  
nia w zakresie branży ekspedycyjno-  
celnej wchodzące  
Objaśnienia udziela Kantor  
ul. Strażacka № 13.

**DOKTOR MEDYCYNY**  
**Edwin Petrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłowe  
przyjmuje od 10-1 rano i od 3-6 godz. wiecz.  
W niedziele i święta od 10-12 godz.  
Czeszochowa ul. Dojazd 11.

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**Michał Grejniec**  
ul. Panny Marij № 10.  
Wymywanie zębów bez bólu. Plomby  
Zęby sztuczne. Korony.  
Laboratorium zębów sztucznych.  
codz. od 9-1 i 3-7 wieczorem.  
Ceny bardzo przystępne.



**Teatr „PARYSKI”**  
ul. Panny Marji Nr. 19

**Program Świąteczny**  
od środy 25-go do piątku 27-go  
Grudnia 1918 roku.

Muz. Sekstet Artystyczny  
pod dyrekcją

**p. Czesława Żaka**

Sluchacza Konserwatorium Warszawskiego

**MIA MARA**

słynna z piękności i nieporównana pod względem gry artystka Warszawska, wystąpi w wielkim nastrojowym dramacie w 5 aktach pod tytułem

**„K ó s i c i e l k a”**

Nad program: **Żona za 500 dolarów** (Arcywesela komedia)

**Anons:** Od soboty 28 Grudnia 1918 r. wystawiony zostanie tendencyjny dramat w 6 cz. osnuty na tle wyprawy do krajów podzwrotnikowych p. t.

**„Zabójcze słońce”**

ze słynną artystką duńską

**Elsą Froehlich**

w roli głównej.

**Teatr „ODEON”**

ul. Panny Marji 27.

**Wspaniały program świąteczny!**  
od środy 25-go do piątku 27-go  
grudnia 1918 roku.

Orkiestra pod kier. członka Filharmonji Łódzkiej

**p. Rafała Kantora**

Bufet cukierniczy przy teatrze.

**Tylko 3 dni!**

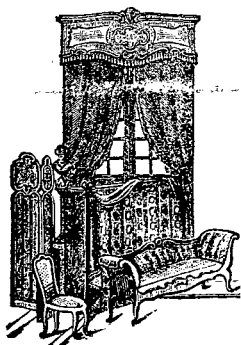
**Tylko 3 dni!**

**KOBIETA z WABIKIEM...**

Romans w 6-ciu aktach, z prawdziwego zdarzenia w warszawskich sferach handlowych.

W roli głównej słynna z urody **LEDA NOWA.**

**Anons:** Od soboty ostatnie nowości!!! **Miłość Pierrota (tragikomedja) i Kara za małżeństwo (farsa)**



**Zakład Tapicersko-Dekoracyjny**  
**LUDWIKA LAPPE**

w CZĘSTOCHOWIE  
II-ga Aleja № 31.

Były współpracownik znanych firm warszawskich.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie swego fachu wchodzące, ze swoich i powierzonych materiałów. Zakłada firanki, portjery, rolety, story, markizy, opakowania mebli i t. p.

Robota solidna — Ceny nader przystępne.

**BANK HANDLOWY W WARSZAWIE**  
Oddział w Częstochowie  
przyjmuje zapisy  
na 5% Polską Pożyczkę Państwową  
w markach, rublach i koronach.

**Masła, śmietany i mleka**  
dostaw w każdej ilości pozyskuje  
**Dom Handlowo-Komisowy** 0437.  
**S. Bieliński i S-ka Łódź**  
ul. Aleje Kościuszki Nr. 17.

**Ostrzeżenie.**

Ostrzegam wszystkich przed nabywaniem od p. Józefa Szwakofa piasku i gliny, oraz piętnuję jego samowolę, Materyały te wywozi p. Szwakopf bezprawnie z terytorium, jakie mi wraz z domem przy ul. Ciemnej Nr. 50 aktem rejentalnym sprzedał.

W nadesłanym wyjaśnieniu p. Szwakopf ma na celu usprawiedliwienie się opinii. — Uprasza przeto p.p. odbiorców żądać przedstawienia sobie oświadczenia, na którym ma odwagę powoływać się

**M. Muszyński.**

<p><b>Pensjonat „Ognisko Rodzinne”</b> przyjmuje na mieszkanie Panie i pannieki na stałe i chwilowo warunki przystępne. Częstochowa III Aleja Nr. 55, m. 7, 0422</p>	<p><b>Biegła maszynistka</b> poszukuje posady Oferty w Adm. Gońca sub Maszynistka 2547-</p> <p><b>Futro</b> lisy szwedzie do sprzedania. Wieluńska 13. 2526-</p> <p><b>Zgubiono 2 kwity lombardu kasy Poż. Oszczędnościowej</b> № 42835 i 40251 2525-</p> <p><b>Powóz</b> w dobrym stanie platforma lekka i 2 pary uprząży okazuje do sprzedania Krakowska Nr. 11 2546-</p> <p><b>Do sprzedania</b> Urządzenie sklepowe z apar. Olsztynska 8 2545-</p> <p><b>Ogrodnik</b> z dobrimi świadectwami poszukuje posady lub weźmie w dzierżawę ogród w Gońcu</p> <p><b>Bilardy</b> do sprzedania w dobrym stanie wiad. II Aleja 19 2537-</p> <p><b>Zaraz</b> do wynajęcia sklep i 1 pokój z kuchnią III Aleja Nr. 52 0433-</p>	<p><b>Dom</b> do sprzedania także potrzebna 2000 mk. na 1 numer hipoteki wiad. w Adm. Gońca 2542-</p> <p><b>Przyjmuję</b> do wybięcia rzepek, len i mak oras kupuje takowe także można dostać olej na funty Krakowska 22</p> <p><b>Pat.fony</b> szafkowe i tubowe, Gramofony Rowery i części wielki wybór płyt. <b>Na gwiazdkę kolendy</b> po cenach przystępnych poleca skład Patefonów ul. Panny Marji Nr. 19 pod Teatrem Paryskim także reperacje i przerobki gramofonów 2548</p> <p><b>Mebel</b> kredensy, stoły, krzesła, szafy, biurka, garnitur mebli, lustra, łóżka po cenach przystępnych poleca skład Mebli ul. P. Marji Nr. 12. 1062-</p> <p><b>Pisanie</b> na maszynie nauka, oraz wykłady stenografii rachunkowości, pisma pięnego, buchalterji, korespondencji i języków polskiego, francuskiego, niemieckiego i esperanto, ul. Kosciuszki 22, m. 5.</p>	<p><b>Stróż</b> potrzebny Wieluńska 28 2554-</p> <p><b>29 i 30 b. m. są</b> do sprzedania meble Kościuski 18.</p> <p><b>Do sprzedania</b> urządzenie sklepowe ul. Wieluńska 11 m. 1,</p> <p><b>7 i pół morgi</b> ziemi z zabudowaniami 3 mieszkania ze sklepem zdadne na karczem 3 placu frontowe. Wiadomość Feliks Magdziarski w Rejdach. 2529-</p> <p><b>W sobotę</b> w przejściu z ul. Wieluńskiej do Klasztoru zgubiono portfel nęgi zawierający mk 45 50 f. Zastawęgo znalazę uprasza o złozenie w Gońcu 2549-</p> <p><b>Dom</b> z ogrodem pół morgów ul. Nowa i Zielona w całości do sprzedania Wiad. 7 Kamienio nr. 13 m. 6. 2551-</p> <p><b>Zginęła</b> swinia znalazę uprasza się o odprowadzenie za nagrodą Zawadzkie ul. Złota 21 Jędrzejewski.</p>
--	--	--	--